Nr. 51. — Rok 6. Dziś 8 stron **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

DODATKI TYGODNIOWE: „SPRAWY KOBIECE", „ŚWIATEK MŁODZIEŻY".

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 Zł., w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 8,58 Zł, miesięcznie 2,86 Zł, dla W. M. Gdańska 2,50 Guld., Gd. — pod opaską w Polsce 4,20 Zł, do Gdańska 4,45 Guld. Gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 18 fr.) do Anglji 5 shil., do Stan. Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłómaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administr. nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** czwartek, dnia 4-go marca 1926. | Telefon nr. 50, 51 i 66.

Fatalne objawy.

Brak silnej ręki podnieca skrajne dążenia.

Grudziądz, 3 marca 1926 r.

Już wczoraj zastanowiliśmy się na tem miejscu nad **niedostateczną** spoistością Rządu, który złożony z odłamów **niezwiązanych wyraźnym, ustalonym programem nie umie** zdobyć się na **silną** rękę, ani w stosunkach wewnętrznych, ani na terenie zagranicznym.

*

Choroba, jaka zniweczyła zaufanie społeczeństwa do Sejmu, podkopała powagę jego w kraju, grasuje też w łonie gabinetu p. Skrzyńskiego i zagraża mu upadkiem autorytetu w opinji publicznej. Chorobą tą jest **wahanie** wtedy, gdy sytuacja domaga się **szybkich decyzji; odkładanie** spraw palących bez względu na to, że te zwłoki są przyczyną niepowetowanych **strat materjalnych,** oraz przyczyną **niezadowolenia,** które jeszcze w jaskrawy sposób się nie przejawiło, ale w szerokich warstwach **nurtuje.**

Jeżeli mówimy o jaskrawej formie, to mamy tu na myśli to niezadowolenie **śród warstw robotniczych ludu.** Przykre warunki bytu dają się masom jego dotkliwie we znaki, a jeżeli rozgoryczenie nie przejawiło się w szerszym stopniu, to jednak **pewne** jego **wybuchy** (Zawiercie, Kalisz itp.) powinny dla sfer miarodajnych i dla społeczeństwa stać się **poważną przestrogą, że sytuacji lekceważyć nie można,** że nie wolno pocieszać się, iż „jakoś to będzie".

Czujność i realne **zabiegi o poprawę** nastrojów **i** warunków bytu **są** w tym kierunku tembardziej konieczne, że i ze wschodu i z zachodu przenikają do nas **ludzie** i środki w celu podsycania niezadowolneia, i wywoływania zamętu. Fakty, **że w Niemczech nie jest lepiej,** niż u nas, **a w Rosji gorzej** niewiele nam pomogą, bo o tem szerokie warstwy nie są należycie uświadomione i mają zgoła opaczne pojęcie o istotnym stanie **rzeczy.**

Wprawdzie **stosunki polsko-rosyjskie** doznały znacznej poprawy, ale trzeba zważyć, iż to nastąpiło w dziedzinie polityki międzynarodowej, w sprawach związanych z Locarno i L. N. Inna rzecz **specjalna propaganda komunistyczna,** na nią wpływa bezpo.rednio sowiecki minister spraw zagr. p. Cziczerin nie wywiera i jego, przypuśćmy, dobre chęci nie uchronią nas od **akcji wywrotowej,** którą inni ludzie kierują z Moskwy. Rozdźwięki w łonie Sowietów, różność ich sposobów i kombinacji jest taka, że przecież z Francją z jednej strony chcą nawiązać porozumienie, a z drugiej maczają palce w celu podsycania powstania w Maroku.

Polska musi być tembardziej przezorna, iż z **propagandą komunistyczną Moskwy łączą się antypolskie machinacje Berlina,** że jesteśmy atakowani na dwa fronty.

*

Na niebezpieczeństwach, które grożą nam z lewa, nie kończy się poważny stan sytuacji. I z drugiej strony, z **prawa** ujawniają się daleko idące tendencje przeprowadzenia zmian natury zasadniczej, **zmian, którym** przeciwstawić się trzeba nietylko z punktu widzenia demokratycznego, ale i obecnego położenia gospodarczego i politycznego.

Polska przeżywa ciężkie **przesilenie gospodarcze,** toczy trudną walkę o swe **wielko mocarstwowe stanowisko** w gronie państw europejskich. W tych warunkach potrzebna nam jest większa, niż kiedykolwiek **spoistość, spokój i siła.**

A tu z prawej strony w takiej skupienia i zjednoczenia wymagającej chwili rozlega się hasło **przywrócenia władzy królewskiej.** Żądanie to wysunęło nienależące do koalicji rządowej Stronnictwo Chrześc. Narodowe na swem ostatnim Zjeździe Rady Naczelnej.

Jest to posunięcie w danym momencie bardzo niebezpieczne, coś w rodzaju lewicowych majaczeń o dyktaturze Piłsudskiego.

*

Jedna i druga dążność, czy też tylko manewr przedwyborczy fatalnie wpływają na ogólny nastrój w kraju i specjalnie dla tego są ujemnym objawem, że obecny gabinet nie umie stanąć na wysokości zadania i opanować sytuacji. Brak jego silnej ręki jest wodą na młyn zarówno lewicowym jak i prawicowym tendencjom, wobec których staje się aktualną potrzebą pewnej rekonstrukcji rządu p. Skrzyńskiego.

S. M.

Uznanie Chamberlaina dla Polski.

Londyn, 2. 3. Pat. Zwracając się do parlamentarnego komitetu dla spraw Ligi Narodów, Chamberlain oświadczył, że jest przeciwnikiem idei, by jakiekolwiek państwo miało wstąpić w skład Rady Ligi dla stworzenia przeciwwagi Rzeszy Niemieckiej, natomiast trwa przy opinji, że są słuszne argumenty na rzecz zwiększenia liczby stałych członków Rady, skoro się zważy, że na skutek zawarcia układów locarneńskich jest możliwa taka sytuacja, że Niemcy oraz wszyscy członkowie stali obecnej Rady Ligi z wyjątkiem Japonji mogliby w pewnej sytuacji być uważani za zainteresowane strony, a więc nie mogliby brać udziału w głosowaniu, o ileby konflikt, przewidziany układami locarneńskimi został przedłożony Radzie Ligi.

Czyniąc aluzję do Polski, Chamberlain wyraził się z gorącem uznaniem o postawie, zajętej w Locarno przez min. Skrzyńskiego, jak również o jego **odwadze** i umiarkowaniu ujawnionym w jego mowie, **godnej** prawdziwego męża stanu, którą wygłosił w **ubiegłym** tygodniu. Mówiąc o obecnej sytuacji, Chamberlain wyraził nadzieję, że zupełną harmonję będzie można osiągnąć w przedwstępnych rozmowach, które przeprowadzone będą w Genewie z delegatami niemieckimi na podobieństwo rozmów, przeprowadzonych z **Niemcami** w Locarno.

Przymierze włosko--jugosłowiańskie.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Z Rzymu telegrafują, że przymierze włosko - jugosłowiańskie jest faktem. Jest to pierwsze powojenne przymierze zaczepno - odporne.

Liga Narodów odmawia interwencji

w sprawie zajść na pograniczu polsko-litewskiem.

Genewa. 2. 3. PAT. Litwini nie poprzestają czynić wysiłków w tym kierunku, by najazd na terytorjum polskie przeobrazić w konflikt polityczny polsko-litewski, w którym Litwini są rzekomo ofiarami.

Korespondent PAT. dowiaduje się że przewodniczący Rady Ligi Scaloja po zbadaniu noty delegata litewskiego Szaulica i noty delegata polskiego Sokala oraz po otrzymaniu informacji z sekretarjatu generalnego Rady Ligi, że las pod Podgajami leży na terytorjum Polski, — uznał, że niema podstaw do interwencji.

Trzeba użyć wobec rządu Rzeszy silnego nacisku.

Paryż, 2. 3. (PAT) „Gnulois" pisze, że jeżeli w ciągu tego tygodnia nie użyje się silnego nacisku w celu skłonienia Rzeszy do zajęcia w sprawie rozszerzenia Rady Ligi Narodów stanowiska, bardziej zgodnego z duchem Locarno i z paktem Ligi Narodów, to możliwe są wszelkiego rodzaju niespodzianki.

Paryż, 2. 3. (PAT) W sprawie pewnych interpelacji, którami wystąpiła prasa niemieka w związku z wygłoszonem niedawno w izbie przemówieniem Brianda w sprawie Locarno, „Matin" stwierdza, że stanowisko Brianda, dotyczące rozszerzenia Rady Ligi Narodów, a mianowicie prawa Polski do stałego miejsca w Radzie, nie uległo zmianie. Przed oświadczeniem gotowości wstąpienia do Ligi Narodów — pisze dziennik — Niemcy postawiły cztery warunki, a mianowicie:

- ewakuacja Kolonji,
- możliwość uzyskania mandatu kolonjalnych,
- liberalna interpretacja art. 16 statut Ligi,
- wreszcie uzyskanie stałego miejsca w Radzie Ligi,

nie żądały jednakże tego, aby weszły same do Rady. Niemcy wystąpiły z tą pretensją dopiero po fakcie. Jeżeli Niemcy posuną się aż do wycofania swej kandydatury, to popełniłyby akt, nasuwający wątpliwości, co do ich dobrej woli, któryby uzasadniał zerwanie umów, zawartych z Niemcami i wówczas każda ze stron miałaby wolną rękę.

O zmianę konstytucji w. m. Gdańska.

Zmniejszenie liczby posłów pozbawiłoby Polaków dotychczasowego przedstawicielstwa w sejmie gdańskim.

Gdańsk, 2. 3. (PAT) Poszczególne partje polityczne wysuwają od dłuższego czasu konieczność rozmaitych głęboko sięgających zmian w konstytucji i administracji w. m. Gdańska. M. i. wysuwane jest żądanie zmniejszenia liczby senatorów, zniesienia instytucji nieodpowiedzialnych przed sejmem senatorów i urzędników i zastąpienia ich senatorami parlamentarnymi, zmniejszenia liczby posłów do sejmu oraz reformy ordynacji wyborczej.

Sprawa ta wywołała wśród tutejszej ludności polskiej poważne zaniepokojenie, albowiem — jak stwierdza „Echo Gdańskie" — niektóre z tych planów **mają charakter bardzo szkodliwy dla polskiego stanu posiadania w w. m. Gdańsku.**

Dotkliwym ciosem dla ludności polskiej w Gdańsku byłoby zmiejszenie liczby posłów do Volkstagu i zmiana ordynacji wyborczej, która to zmiana pozbawiłaby ludność polską wolnego miasta dotychczasowego przedstawicielstwa w sejmie gdańskim.

Nowy komisarz Ligi Narodów w Gdańsku o sprawie wschodniej Europy.

Gdańsk, 2. 3. (PAT.) Wysoki komisarz Ligi Narodów prof. van Hammel przybywa tutaj jutro.

Gdańsk, 2. 3. (A. W.) „N. Rotterdamsche Courant" zamieszcza rozmowę z wysokim komisarzem van Hammelem, który podkreślił, że kwestja wschodniej Europy zajmie w najbliższym czasie specjalne miejsca w polityce międzynarodowej. Zdaniem wysokiego komisarza wszelkie spory między Gdańskiem a Polską są szkodliwe ze względu na rozwijające się równolegle interesy gospodarcze. Van Hammel ma zamiar spełniać swój urząd nie jako sędzia, lecz jako współpracownik i doradca obu stron.

Sejm przyjął ustawy o ratyfikacji traktatów locarneńskich.

Warszawa, 2. 3. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do projektu ustawy o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego między Polską i Francją i traktatu arbitrażowego między Polską i Niemcami.

Pos. Niedziałkowski (PPS.) jako referent zaznaczył, że traktat gwarancyjny francusko-polski nie usuwa umowy z r. 1921, lecz rozciąga ją na te stosunki, które powstały od tego czasu. Traktat ten poważniej, niż poprzednia umowa stwierdza obowiązek wzajemnej pomocy Francji i Polski na wypadek naruszenia paktów locarneńskich. Traktat arbitrażowy polsko-niemiecki zawiera dwie ważne zasady. Stwierdza, że poszanowanie praw, ustalonych przez traktaty lub wynikających z prawa narodów jest obowiązkiem dla trybunałów międzynarodowych. Druga zasada uznaje, że prawa danego państwa nie mogą być zmienione inaczej, jak przez jego zgodę, to znaczy, że za dobrowolną zgodę Rzesza niemiecka uznaje, iż ani granice, ani prawa państwa polskiego nie mogą być zmienione bez zgody tegoż państwa. Wszelkie spory graniczne muszą być skierowane do stałych komisji pojednawczych, a przez nie do Rady Ligi Narodów, wzglednie do zgromadzenia Ligi, a spory prawne mają być skierowane do organów międzynarodowej sprawiedliwości.

W końcu referent podnosi, że cała opinja polska jest zgodna co do tego, że konsekwencja polityki locarneńskiej i wstąpienia Niemiec do Rady Ligi jest uzyskanie dla Polski również stałego miejsca w Radzie. Bez tego cała polityka locarneńska traci na wartości nie tylko dla Polski, lecz i dla Europy. **Rola Polski na wschodzie ma tak wielką wagę dla pokoju, że kontynuowanie tej polityki pokojowej wymaga udziału Polski w Radzie. Wreszcie założeniem Locarna było, że państwa, podpisujace te umowy mają równe prawa przy ich realizacji.**

Pos. Rudziński (Wyzw.) uważa, że układy locarneńskie są wysoce niebezpieczne dla Polski. Locarno jest zejściem z drogi protokółu genewskiego, zmierzającego do polubownego załatwienia międzynarodowych zatargów. Mówca wnosi, aby Sejm odmówił ratyfikacji układów locarneńskich, odrzucając art. 1 ustawy ratyfikacyjnej.

Pos. Stroński (Chrześc. Nar.), uzasadniając prawo Polski do otrzymania stałego miejsca w Radzie Ligi, podnosi tę okoliczność, że Polska podpisała traktat dla mniejszości narodowych, których w tej sprawie daje szczególne uprawnienia stałym członkom Rady w zakresie kontroli naszych stosunków. Analizując układy locarneńskie, mówca dochodzi do przekonania, że Niemcom udało się wprowadzić różnicę między nienaruszalnością swoich granic wschodnich, a zachodnich. Opinja ta panuje zarówno we Francji, jak i Anglji. Pozatem sojusz francusko-polski wyszedł z Locarna osłabiony, gdyż został uzależniony od orzeczenia innych państw. Czy zachodzi wypadek zastosowania sojuszu, czy też nie. Francja bowiem w niesieniu pomocy Polsce jest związana paktem reńskim. W zakończeniu mówca oświadczył, że ratyfikować tę ustawę można tylko junctim z uzyskaniem stałego miejsca w Radzie Ligi i proponuje też dodanie artykułu, stwierdzającego, że ustawa ta nie narusza ustawy o ratyfikacji traktatu wersalskiego, paktu Ligi Narodów i umowy z Francją.

Pos. Głąbiński (ZLN) oświadczył, że Związek Ludowo-Narodowy będzie głosować za ratyfikacją układów w Locarno.

Poseł Perl (PPS) wykazuje korzyści dla Polski, wynikające z układów locarneńskich.

Pos. Chaciński (Chrz. Dem.) oświadcza, że klub jego, oddając głos za ratyfikacją, wierzy, że duch Locarna nie jest obłudnym frazesem i że Polska otrzyma stałe miejsce w Radzie Ligi.

Pos. Dębski (Piast) przemawiał również za ratyfikacją.

Pos. Dąbski (Str. Chłop.) oświadcza, że klub jego jest przeciwny układom locarneńskim.

Pos. Popiel (NPR) oświadcza, że stronnictwo jego odmawia żądaniu ratyfikacji układów.

Pos. Warszawski (kom.) wypowiada się przeciwko ratyfikacji układów, jako zmierzający do blokady Rosji sowieckiej.

Również przeciwko układom locarneńskim oświadczyli się pos. Wasyńczuk (ukr.) i pos. Rogula (białorus.).

Pos. Jasiński w imieniu klubu Kat. Lud. odczytuje krótką deklarację za ratyfikacją.

Na tem dyskusje ukończono. Po wyjaśnieniach p. marszałka w sprawie procedury głosowania, Izba odrzuciła wniosek pos. Rudzińskiego o skreślenie art. 1 ustawy, zaś samą ustawę ratyfikującą przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucją, zaproponowaną przez komisję.

Następnie bez dyskusji przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji konwencji polsko - włoskiej w sprawie towarzystw ubezpieczeniowych. Wreszcie Izba przyjęła w drugiem czytaniu projekt noweli o ochronie lokatorów.

Sesja marcowa potrwa około 10 dni.

Genewa (AW). Rozpoczynająca się za kilka dni sesja Ligi Narodów potrwa przypuszczalnie tydzień do 10 dni. Generalny sekretarz sir Eric Drumond powrócił już z Londynu do Genewy. Zaczynają się zjeżdżać również przedstawiciele prasy, których ma być kilkuset. Wszystkie ważniejsze mowy na sesji będą rozesłane w brzmieniu dosłownem przez stacje radjowe.

Konwent senjorów Reichstagu zajął się kwestją rozszerzenia Rady Ligi Narodów.

Berlin, 2. 3.Pat. Konwent seniorów Reichstagu obradował dzisiaj nad porządkiem dziennym najbliższego posiedzenia parlamentu. Sprawa rozszerzenia Rady Ligi Narodów już w marcu wydaje się narazie przesadzoną, jakkolwiek niema jeszcze urzędowego oświadczenia Anglji. Oczekiwać natomiast należy, pisze „Vossische Ztg.", że w Genewie dojdzie podczas wrześniowej sesji do dyskusji nad sprawą ewentualnego rozszerzenia Rady. W rozstrzygnięciu tej kwestji Niemcy jako stały członek Rady Ligi Narodów będą musiały współdziałać.

Przed pierwszem posiedzeniem zgromadzenia Ligi Narodów, prawdopodobnie w dn. 7 bm. nastąpi spotkanie Luthra, Stresemanna, Brianda i Chamberlaina, którzy omówią sprawę rozszerzenia Rady Ligi podczas sesji wrześniowej. Oczywiście w tej sprawie rząd Rzeszy nie może złożyć żadnego oświadczenia bez uprzedniego porozumienia się z państwami zachodniemi.

Pomoc sowiecka dla Abd-El-Krima.

Moskiewska „Krasnaja Zwiezda" donosi, że rewolucyjna **rada wojenna poleciła** dowódcom okręgów wojskowych sporządzenie spisów oficerów sowieckich, którzy chcieliby się udać do **Marokka**, jako wolontarjusze do wojsk Abd-El-Krima.

Przedewszystkiem brani dędą pod uwagę artylerzyści oraz oficerowie oddziałów technicznych.

Sprawa wkładek oszczędnościowych polskich emigrantów.

Warszawa. 3. 3. Tel. wł. Premjer Skrzyński przyjął wczoraj delegację komisji Centraln. Związku p. Piotrowskiego i Żuławskiego w sprawie wkładek oszczędnościowych emigrantów naszych w Francji i Stanach Zjednoczonych do naszych banków.

Szwecja na usługach Niemiec Hindenburga.

Opozycja Szwecji wobec wstąpienia Polski do Rady L. N.

O ile nieprzychylen stanowisko Anglji wobec obsadzenia przez Polskę stałego miejsca w Radzie L. N. tłomaczy się względami jej polityki wschodniej, jak sprawa Mossulu i niedawno zawarty układ francusko - turecki, otwierający Francji wrota na Wschód, o tyle zachowanie się Szwecji jest poniekąd urągowiskiem pod względem zasad elementarnej sprawiedliwości.

Nic więc dziwnego, że stanowisko jej nieprzejednane wywołuje zrozumiały odruch oburzenia w kołach politycznych Francji.

Aczkolwiek wice-przewodniczący komisji spraw zagr. izby poseł Barthelemy w wywiadzie, udzielonym przedstawicielom prasy wyraźnie zaakcentował, że stykając się osobiście z delegatami Szwecji w Genewie poznał ich umysłowość, idacą do linji **niezrozumienia położenia i żywotnych interesów krajów doświadczonych przez katastrofę wojenną**, to i w tym wypadku, niezrozumiałem jest tak wybitnie filogermańskie stanowisko byłych spektatorów wojny. — Wybitny publicysta Bainville charakteryzuje nastroje szwedzkie bardziej dosadnie. Według niego byli nieutralni z czasów wielkiej wojny, zdradzają wielce agresywną zaciekłość, uzurpując sobie prawa do regulowania pokoju.

Pod dzisiejszemi rządami lewicowemi służy **Szwecja Niemcom Hindenburga**, niebaczna uchwał locarneńskich, jak niegdyś, w czasie wojny służyła Niemcom Wilhelma.

Cała opinja francuska bez względu na swe zabarwienie polityczne potępia filogermańskie stanowisko socjal - demokracji skandynawskiej, która **stawiając opór przeciwko trzydziestomiljonowej Polsce i wielkim państwom sprzymierzonym, mąci harmonję europejską.**

O miejsce w Radzie Ligi Narodów.

ZOBOWIĄZANIA CHAMBERLAINA.

(Przyczyny pogłosek o dymisji.)

Chamberlain miał na wczorajszem posiedzeniu gabinetu angielskiego oświadczyć, że zobowiązał się wobec Brianda, że poprze żądanie Skrzyńskiego oraz posła hiszpańskiego co do przyznania im stałego miejsca w Radzie Ligi. Aczkolwiek obietnice jego nie były autoryzowane przez rząd, jednak danego **słowa nie złamie** i **raczej gotów jest złożyć swój urząd.** Wobec takiego oświadczenia Chamberlaina, Baldwin oświadczył gotowość poparcia jego stanowiska celem zażegnania kryzysu gabinetowego.

Dr. BENESZ UWAŻA ROZSZERZENIE RADY ZA KONIECZNE.

Dr. Benesz oświadczył przedstawicielowi „Daily Express", że uznaje w zupełności pretensje Polski, Hiszpanji i Brazylji a zdaniem jego rozszerzenie Rady Ligi jest koniecznością. **Świat nie może być stale rządzony przez 10 państw. W interesie całego świata leży rozszerzenie ilości miejsc w Radzie Ligi, by możliwie wielu przedstawicieli narodów w niej współpracowało.** Tego samego zapatrywania jest również prezydent Masaryk.

Jak się dowiaduje nasz korespondent warszawski z kół miarodajnych, wywiad Benesza, ogłoszony w „Daily Express" wywarł w Warszawie ogromne wrażenie. Sfery polityczne zdają sobie sprawę, że wszystkie państwa starają biernie lub czynnie poprzeć Polskę w sprawie miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Następnie wystąpienie Mussoliniego było prawdziwą niespodzianką.

CO MÓWIĄ W HISZPANJI?

W czasie manifestacji, urządzonej przez hiszpańskie stowarzyszenie przyjaciół Ligi Narodów, oświadczył hr. Romanonez, że jeżeli Hiszpanja nie uzyska stałego miejsca w Radzie Ligi, to będzie zmuszona zastanowić się nad tem, czy poczucie godności narodowej pozwoliłoby jej na dalsze pozostanie w Radzie Ligi Narodów. W podobnym duchu wypowiedział się również b. minister spraw zagr.

CHINY.

Delegat Chin do Ligi Narodów minister pełnomocny Chin w Londynie Czao-Hsin-Czu oświadczył w sobotę ubiegłą, że do Genewy udaje się z nakreśloną już linją postępowania. Wyjaśniając swe stanowisko wobec sprawy dalszego poza Niemcami rozszerzenia składu Rady Ligi, minister zaznaczył, że jeżeli sprawa ograniczy się tylko do przyznania stałego miejsca Niemcom, to Chiny nie będą psuły harmonji narad w Genewie, w razie zaś wysunięcia dalszych kandydatur, Chiny domagałyby się stałego miejsca również i dla siebie.

Przegląd polityczny.

ZWYCIĘSTWO RADYKALNYCH SOCJALISTÓW WE FRANCJI.

W dodatkowych wyborach do Izby w departamencie Marne zostali wybrani obaj kandydaci kartelu lewicowego. Przedstawiciele radykalnych socjalistów otrzymali o 12 tys. głosów więcej, niż kandydaci połączonej opozycji prawicowej.

SPÓR GRECKO-TURECKI.

Rząd grecki przesłał do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów telegram, w którym przedstawia nieporozumienie, jakie powstało między nim a rządem tureckim w sprawie wykreślenia linji granicznej. Rząd grecki — głosi telegram — pragnąc pokojowego załatwienia sporu, zapronował rządowi tureckiemu przekazanie sprawy stałemu trybunałowi sprawiedliwości międzynarodowej w Hadze. Wobec tego jednak, że propozycja ta spotkała się z odmową Turcji, rząd grecki prosi Radę Ligi Narodów, by zażądała w myśl art. 14 paktu Ligi opinji trybunału haskiego.

PROPAGANDA KOMUNISTYCZNA W EGIPCIE.

Z Kairu donoszą, że uwięziono tam oraz w Aleksandrji 30 komunistów, posądzonych o zdradę stanu. Skonfiskowane dokumenty dowodzą, że z Moskwy wysłano znaczne fundusze na propagandę komunistyczną w Egipcie. Aresztowani będą wydaleni z Egiptu.

„VORWAETRS" W OBRONIE MNIEJSZOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH.

Omawiając kwestję mniejszości narodowych w Polsce i Czechosłowacji, „Vorwärts" poświęca dłuższy ustęp pracy przygotowawczej komisji ministerjalnej w Warszawie, która zajmuje się sprawą przyznania autonomji kulturalnej mniejszościom narodowym w Polsce.

W związku z tem pismo przypomina, że i Niemcy **winni polskiej mniejszości narodowej w Niemczech dać przyrzeczoną szkołę polską.** Jak wiele dotychczas uczyniono na niekorzyść tej sprawy, a jak mało na jej korzyść — pisze dziennik — **dowodzi interpelacja posła Baczewskiego, na którą rząd pruski nie dał dotychczas odpowiedzi mimo, że upłynęło już pół roku od czasu jej wniesienia.** (Pat.)

Zwłoki ks. arcybiskupa Cieplaka przybędą wkrótce do Gdańska.

Przygotowania do uroczystości w Wolnem Mieście.

Gdańsk, 2. 3. (Pat.) W dniu 16 b. m. przybywa tu z Ameryki trumna ze zwłokami arcybiskupa wileńskiego ś. p. ks. Cieplaka. Ludność polska w Gdańsku organizuje z tej okazji cały szereg wielkich uroczystości żałobnych.

Zwłoki zmarłego arcybiskupa przeniesione będą z okrętu do kościoła polskiego, gdzie wystawione będą na widok publiczny. Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawi ks. biskup gdański O'Rourke. Przy trumnie pełnić będą straż honorową sokoli gdańscy.

Pogrzeb ś. p. arcybiskupa Cieplaka.

Pogrzeb arcybiskupa-metropolity wileńskiego ś. p. ks. Jana Cieplaka **odbędzie się w Wilnie d. 18 marca.**

Organizacją pogrzebu zajmie się utworzony w styczniu r. b. **komitet przyjęcia arcybiskupa.**

Spodziewany jest przyjazd p. prezydenta Rzeczypospolitej do Wilna na pogrzeb ś. p. arcybiskupa. Spodziewany też jest przyjazd J. Em. kardynała Kakowskiego i przedstawicieli rządu. S.

Pomnik św. Franciszka z Assyżu w Medjolanie.

Mussolini położy kamień węgielny pod pomnik.

W Medjolanie stanie wkrótce pomnik narodowy św. Franciszka z Assyżu w związku z uroczystościami jubileuszowemi ku czci tego Świętego, obchodzonymi przez całe Włochy i świat. Pomnik będzie się składał z wysokiej kolumny ze statutą św. Franciszka na szczycie i czterema płaskorzeźbami na piedestale. Wykonawcą pomnika będzie znany florencki rzeźbiarz Dominik Trentacoste.

Premjer Mussolini przyjmując zaproszenie komitetu budowy pomnika oświadczył, że przybędzie osobiście do Medjolanu na uroczystą ceremonję położenia kamienia węgielnego dnia 12 kwietnia b r.

Zmiany w armji czerwonej.

Moskwa 2-go marca. (Rps.) — Biuro polityczne partji komunistycznej odbyło naradę w sprawie **nastroju** w armji czerwonej. Po dłuższej dyskusji biuro uznało, iż nastroje oddziałów sowieckich, rozlokowanych na południu Rosji, uznać należy za zadowalniające z punktu widzenia bezpieczeństwa władzy sowieckiej.

Nastroje oddziałów, rozlokowanych w Piotrogradzie i Moskwie **pozostawiają wiele do życzenia.** Z tego powodu należy się spodziewać przesłania niektórych oddziałów armji czerwonej z południa na północ i odwrotnie.

Niezrozumiałe rozruchy w Salonikach.

Według wiadomości z Jugosławji podobno w Salonikach **zablokowały port 4** greckie torpedowce **Wojsko** jest trzymane w koszarach i nie wypuszczane na miasto.

Nikt nie potrafi wytłómaczyć co się w Salonikach dzieje. Rada portu ogłosiła, że chodzi tu o manewry marynarki, lecz zapewnieniom tym nie daje wiary.

Niezwykła podróż królewska.

Paryski „Le Journal“ ogłasza dłuższy artykuł paryskiego korespondenta dziennika Diario Universal, w którym korespondent oznajmia, że hiszpańska para królewska postanowiła udać się **do Ameryki południowej drogą powietrzną.** Pilot Franco będzie kierował samolotem pary królewskiej.

Echa z Działdowa.

Oświadczenie grupy: Polsko — Mazurskiej

Korespondencje nasze z Działdowa wywołały na miejscu żywe zainteresowanie, którego echa podaliśmy już na łamach „Głosu Pomorskiego“ mianowicie listy p. naczelnika sądu Tomaszewskiego oraz prezesa rady miejskiej p. Wellengera. Pragnąc sprawę możliwie szeroko i wszechstronnie oświetlić, podajemy poniżej nadesłane nam świeżo pismo, zawierające oświadczenie grupy: Polsko-Mazurskiej, które brzmi następująco:

W nr. 42 „Głosu Pomorskiego“ z dnia 21. II. br. umieszczony był projekt przemówienia pana sędziego Tomaszewskiego wraz z rezolucją o poniższem brzmieniu:

„My przedstawiciele ludności, osiadłej w Działdowie, w ośrodku wyzwolonego i nierozerwalnie z ojczyzną złączonego skrawka ziemi Mazurskiej, uznając z uwagi na wydarzenia ostatnich dni — potrzebę wyraźnego zaznaczenia tego wobec całego narodu, stwierdzamy, że niezachwianie dochowujemy wierności Rzeczypospolitej Polskiej i wiernie stoimy na straży Jej granic.

Z oburzeniem protestujemy przeciw nadużywaniu wzniosłych haseł narodowych dla doraźnej taktyki partyjnej i potępiamy wystąpienie tych jednostek, które obdarzają przedstawicieli Mazurów w Radzie Miejskiej mianem Niemców i piętnują ich jako wrogów Państwa Polskiego“.

Jak wiadomo, posiedzenie rady miejskiej, na którem miała być uchwalona powyższa rezolucja, nie doszło do skutku, ponieważ burmistrz Rzyman nie wydał klucza od sali posiedzeń. Obecnie sprawa ta nie może już wejść na porządek obrad, gdyż p. Wojewoda Pomorski zakazał radom miejskim zajmować się polityką.

My, podpisani radni, wybrani z listy mazursko-polskiej, stwierdzamy, iż z treścią projektu przemówienia i rezolucji p. sędziego Tomaszewskiego się w zupełności zgadzamy. Żałujemy, że nie mogliśmy przez przyjęcie jej na radzie miejskiej stwierdzić — wbrew oszczerczym posądzeniom pewnych osób, z pośród przybyszów ze Śląska Cieszyńskiego, — że nie jesteśmy Niemcami, lecz że jesteśmy Mazurami-Polakami i wiernymi obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. Czynimy to na tej drodze i sądzimy, że cały kraj zrozumie wreszcie wobec niniejszego wyraźnego i publicznego oświadczenia, co sądzić o powtarzanych bezustannie kłamstwach, jakobyśmy byli Niemcami i wrogami Państwa.

Grupa Mazursko-Polska Rady Miejskiej m. Działdowa
(—) Oton Thiel. (—) Jan Zbikowski. — Gustaw Bannasch.
(—) Juljusz Dorowski.

*

Tyle grupa Mazursko-Polska. Zamieściliśmy jej oświadczenie bez względu na niezbyt parlamentarną jego formę. Uczyniliśmy to dlatego, aby nie tracić czasu na pertraktacje (co do zmiany tej formy, czego oczywista bez porozumienia się z autorami uczynić nie mogliśmy) — i dać jaknajprędzej możność wypowiedzenia się także drugiej stronie oraz, aby przyśpieszyć ostateczne omówienie całej sprawy. Powrócimy do niej po wyczerpaniu wiadomości od osób i grup bezpośrednio zainteresowanych. — Red „Głosu Pom.“).

KORPUS OCHRONY POGRANICZA.

Utworzony przed półtora rokiem Korpus Ochrony Pogranicza otrzymał — jak wiadomo — za zadanie objęcie i pełnienie służby ochronnej na całej wschodniej granicy Rzplitej Polskiej z Z. S. S. R., Łotwą i Litwą. Ostatni etap przejmowania ochrony granicy przez oddział K. O. P. tj. objęcie granicy łotewskiej i litewskiej, pierwotnie wyznaczony na rok 1925, ze względów technicznych uległ zwłoce i jest dokonany dopiero teraz.

Dn. 25 lutego br. została ostatecznie przejęta przez oddział K. O. P. granica polsko-łotewska w dniach zaś najbliższych rozpocznie się przejmowanie przez szóstą brygadę K. O. P. granicy polsko-litewskiej, co ma być uskuteczniona do dn. 15 bm.

Stosunek oddziałów K. O. P. do ludności pasa pogranicznego pozostanie taki sam, jakim był stosunek kordonu poprzedniej policji granicznej. Uprawnienia starostów w zakresie spraw, wynikających z ochrony granicy, również w niczem nie ulegnie zmianie.

LIKWIDACJA ZATARGU ŁOTEWSKO - ROSYJSKIEGO.

Ryga, 2. 3. (PAT.) Jak donoszą dzienniki, sekretarjat ludowy do spraw zagranicznych Z. S. S. R., uznał za zadawalającą deklarację rządu łotewskiego w sprawie napadu na kurjerów dyplomatycznych. Koła miarodajne uważają sprawe za całkowicie załatwioną.

ROSJA BUDUJE ŁODZIE PODWODNE.

Rzad sowiecki zamierza wybudować 9 łodzi podwodnych, które mają być opuszczone częściowo na Morzu Czarnem, a częściowo na Bałtyckiem, istnieją trudności w kwestji rozbudowy floty na morzach Dalekiego Wschodu, ponieważ Anglja nie chce przepuścić transportu łodzi przez wody neutralne. (A. W.)

NOWY PREZYDENT BRAZYLIJSKI.

Paryż, 2. 3. (A. W.) Z Rio de Janeiro donoszą, iż prezydentem Stanów Zjednoczonych Brazylji wybrany został **Washington Louis, wiceprezydentem Melio Vionna**, obai należa do partii konserwatywnej.

S. p. Ferdynand książę Radziwiłł.

W Rzymie zmarł w dniu 28 lutego Ferdynand ks. Radziwiłł, ordynat na Ołyce w 92 roku życia.

Ś. p. książe Ferdynand Radziwiłł, syn Bogusława, dziedzicznego członka pruskiej Izby panów i żony jego Leontyny hr. Clary d'Aldringen, urodził się w dniu 19-go października 1834 r. Książę Ferdynand był wnukiem z prostej linji ks. Antoniego Radziwiłła, ożenionego z ks. Ludwiką pruską, piastującego od roku 1815—1828 stanowisko pierwszego i ostatniego namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Ród Radziwiłłów posiadał znaczne dobra na Wołyniu, w Poznańskiem i piękny pałac na Pariser Platz w Berlinie.

Zmarły był członkiem pruskiej Izby Panów, a niezależnie od tego przez 45 lat (od r. 1873 do 1918) piastował godność posła do parlamentu Rzeszy.

Wybierany był przez ludność polską w okręgu ostrowsko-odolanowskim.

Był przez cały czas posłowania prezesem Koła Polskiego w parlamencie niemieckim.

Hakatystyczna polityka Niemiec wobec Polaków sprawiła, iż ks. Radziwiłł zerwał bliższe stosunki z Hohenzollernami. Niemniej jednak wpływem swym potrafił niejednokrotnie łagodzić antypolskie zarządzenia biurokracji pruskiej.

Wśród starszego pokolenia Wielkopolski pozostawia po sobie ks. Radziwiłł dobrą pamięć.

Zrządzenie Opatrzności pozwoliło mu dożyć chwili wskrzeszenia państwa polskiego i uczestniczyć w obradach Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej.

Dnia 10 lutego 1919 r. jako marszałek ze starszeństwa (liczył wówczas 85 lat życia) zagaił pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w Warszawie.

Wybitną cechą polityki ś. p. ks. Ferdynanda Radziwiłła, była gorliwa obrona Kościoła katolickiego. W przemówieniach jego przejawiała się zawsze ta nić zaznaczająca konieczność wychowywania młodzieży w duchu katolickim, w języku i duchu polskim.

Śmierć sędziwego Starca, bojownika sprawy polskiej, pierwszego Marszałka Sejmu odrodzonej Polski, kirem okrywa dzielnicę poznańską i pomorską. Ubywa nam bowiem jedna z tych postaci granitowych, na których trwał mocno i dążył celowo do odrodzenia narodowego żywioł polski naszej dzielnicy.

NIECNA INTRYGA ANTYPOLSKA.

W londyńskich kołach dyplomatycznych krąży memorjał, występujący ostro przeciwko dopuszczeniu Polski do rady Ligi Narodów.

Autorstwo tego memorjału przypisuje szefowi komisji finansowej Ligi Nar. Salterowi, który prowadzi również kampanję przeciwko sekretarzowi generalnemu Ligi, sirowi Erykowi Drummondowi.

Powrót dzwonów polskich z Rosji.

Ekspozytura polskiej delegacji reewakuacyjnej i specjalnej w Moskwie przyjęła w tych dniach dwa wagony dzwonów, wywiezionych w r. 1915, dwa wagony archiwów z gubernji łomżyńskiej i suwalskiej, oraz 10 parowych walców drogowych.

Zjazd Rady Naczelnej Piasta.

Warszawa, 3. 3. Tel. wł. Dnia 17 marca poseł Witos na zjeździe Rady Naczelnej Polsk. Stronnictwa Ludowego „Piast“ wygłosi wielką mowę o położeniu politycznem.

Z obrad Koła żydowskiego.

Warszawa, 3. 3. Tel. wł. Wczoraj odbyły się obrady Koła żydowskiego. Poseł Hartglas z grupy radykalnej uzyskał 12 głosów. Poseł Hartglas wyboru jduak nie przyjmie.

NIEMIECCY ROLNICY W OBRONIE HOHENZOLLERNÓW.

Nacjonalistyczny związek rolniczy Landsbund, rozporządzający wielkiemi funduszami, płynącemi z kieszeni wielkich przemysłowców i właścicieli ziemskich wiernych cesarstwu, rozpoczął agitację przeciwko głosowaniu nad wywłaszczeniem książąt byłych domów panujących. Członkowie Landsbundu objeżdżają samochodami wsie i miasteczka, wygłaszając mowy propagandowe. **Grożą oni włościanom pozbawieniem ich własności w razie gdyby się odważyli głosować za wywłaszczeniem, ponieważ powrót cesarza ma nastąpić w krótkim czasie. (AW.)**

Moskwa-bolszewizm-Egipt.

Z Kairu donoszą o aresztowaniu 30 komunistów za usiłowanie dokonania **zamachu na państwo.** Według znalezionych dokumentów komuniści na akcję swą otrzymywali pieniądze z Moskwy.

KRWAWY STRAJK JAPOŃSKI.

Szanghaj, 2. 3. (PAT.) Sytuacja w przemyśle bawełnianym jest krytyczna. **3400 robotników** japońskich w przędzalniach **rozpoczęło strajk.** Strajkujący zaatakowali w dniu wczorajszym jedną z przędzalni, przyczem zabili dozorcę japońskiego oraz uszkodzili maszyny. Istnieją dane po temu, że strajk obejmie dalsze przędzalnie.

Z różnych stron.

— Na życzenie Cziczerina ma **przybyć do Moskwy w najbliższych dniach ambasador** sowiecki w **Pekinie Karachan**, celem poinformowania o sytuacji w Chinach i stanowisku rządu chińskiego do Sowietów.

— „Adverul“ donosi, że **królowa rumuńska wybiera się w tych dniach do Paryża celem skłonienia ks. Karola do odwołania abdykacji i powrotu do kraju.** Równocześnie z Londynu informują, że ks. Karol udaje się w najbliższym czasie do Londynu.

— **Na wzór angielskiej radjo-stacji firma wydawnicza Ulstein przeprowadza próby rozmowy z New Yorkiem.** Rozmowę z New Yorkiem było słychać doskonale, chwilami tak, jak w tem samem mieście. Z nastaniem nocy głos z New Yorku nieco osłabł.

Epilog wybuchów bomb w Warszawie.

Trojanowski skazany, Łęcki uniewinniony.

Warszawa, 28 lutego. Prokurator Walfisch w treściwem przemówieniu żądał zastosowania względem Trojanowskiego artykułu 222 k. k. Obrońca Trojanowskiego, mp. Drescher zwalając winę na policję polityczną, prosił o uniewinnienie Trojanowskiego. Mec. Szurlej, obrońca Łęckiego, dowodził jego niewinności i prosił nietylko o uniewinnienie swego klijenta, ale o przywrócenie mu honoru.

W ostatnim przemówieniu Trojanowski prosił o uniewinnienie, choćby z tego powodu, że jest nerwowo chory i musi się leczyć poza więzieniem. Następnie Łęcki mówił o strasznej krzywdzie, jaka go spotkała przez Trojanowskiego i prosił o przywrócenie mu honoru.

Następnie po naradzie sąd ogłosił wyrok, na mocy którego Wacław Trojanowski został skazany na cztery lata domu poprawy, zaś Łęckiego uniewinniono.

Górny Śląsk oczyszcza się z komunistów.

Siewca bolszewizmu wśród górników znalazł się pod kluczem.

Katowice, 2 marca.

W Milowicach, pow. będzińskiego, aresztowała policja Stanisława Gajdę, bezrobotnego, zamieszkałego w Łodzi, który w sposób jawny agitował między robotnikami kopalni „Wiktor“ na rzecz komunizmu.

Gajda wzywał robotników do zorganizowania partji komunistycznej i rozdawał odezwy, oświetlające zajścia w Kaliszu z punktu widzenia komunistów. Oddano go do dyspozycji sędziego śledczego w Sosnowcu.

Zuchwały napad bandytów.

Skradli futra na 60 000 dolarów.

Paryż. 2. 3. PAT. „Petit Parisien“ donosi z Brooklinu, że 9 zamaskowanych bandytów wtargnęło do składu futer, i po sterroryzowaniu personelu zbiegli, unosząc zdobycz wartości: 60.000 dolarów.

Bijatyka podczas ślubu.

Zanim nadeszła żandarmerja był jeden zabity i kilku rannych.

Praga, 1. 3. (PAT). W Orzechowie, na Rusi Przykarpackiej, przyszło w kościele podczas ślubu do zaciętej sprzeczki tak, że proboszcz zmuszony był zawezwać żandarmerję. Zanim żandarmi przybyli na miejsce zajścia jeden z gości weselnych został zabity, kilku zaś innych odniosło rany.

Nowa afera oszukańcza w Niemczech.

Notoryczny złodziej i oszust był na wysokim stanowisku sędziego.

Berlin, 1. 3. (PAT). W sobotę, policja berlińska aresztowała prezesa sądu okręgowego Jurgensa, pod zarzutem dokonania w swojem własnem mieszkaniu kilku włamań w celu uzyskania ubezpieczenia. Pisma berlińskie komentują w sposób bardzo sprzeczny sprawę sędziego Jurgensa. Wyniki śledztwa są trzymane narazie w tajemnicy.

Sprawa sędziego Jurgensa przybiera jednak charakter skandaliczny ze względu na to, że „Welt am Abend“ wykryła w przeszłości sędziego Jurgensa szereg nadużyć.

Jurgens był mianowicie podczas wojny kierownikiem biura kontrwywiadowczego w Hannowerze i korzystając z tego stanowiska, miał dopuścić się olbrzymich nadużyć. W roku 1918 ciążyło na nim oskarżenie o popełnienie nie mniej niż w 60 wypadkach nadużycia władzy, które doprowadziło do aresztowania jego oraz jego narzeczonej.

Dopiero amnestja ogólna po rewolucji uwolniła go od odpowiedzialności. Pomimo takiej przeszłości Jurgens otrzymał stanowisko sędziego.





UKSZTAŁTOWANIE GWIAZD W MIESIĄCU MARCU.

Ilustracje przedstawiają gwiazdozbiór w miesiącu marcu. Poszczególne gwiazdy połączone są linjami kropkowanemi. Litery oznaczają nazwy gwiazd. Położenie księżyca oznaczone jest w odstępach dwudniowych. Data umieszczona poniżej rysunku księżyca, a linja krzywa wykreśla jego drogę.

Z - Zenit, 1) Mała Niedźwiedzica; P - Gwiazda Polarna, 2) Wielka Niedźwiedzica, 3) Smok, 4) Azotophylex; A - Arcturus, 5) Gwiazda Północna, 6) Herkules, 7) Lira, 8) Cepheus, 9) Łabędź; D - Deneb (najjaśniejsza gwiazda z konstelacji Łabędzia), 10) Kasjopea, 11) Andromedo; N - Mgławica, 12) Perseus, 13) Baran, 14) Woźnica; C - Kopeba, 15) Konstelacja Byka; A - Adlebaran; Pl - Plejady, 16) Wieloryb, 17) Orion; R - Rigel (wielka gwiazda w konstelacji Orjona), 18) Bliźnięta; C - Kastor; P - Polux, 19) Mały Pies; P - Prokyon 20) Wielki Pies; S - Syrjus, 21) Wodny Wąż, 22) Lew; R - Regulus, 23) Panna; Sp - Spica (najjaśniejsza gwiazda Panny), 24) Corvus; H. d. S. - Włosy św. Bereniki.



WSPANIAŁY OKAZ DOGA DUŃSKIEGO.
Na wystawie w Jahigton (Anglja) pierwszą nagrodę otrzymał przedstawiony powyżej dog.

Literatura i sztuka.

LWÓW SKŁADA HOŁD SOLSKIEMU.

Lwów obchodził w tych dniach uroczyście 50-letni jubileusz artysty dramatycznego Ludwika Solskiego. W Teatrze Wielkim odegrano „Pana Jowialskiego“ z jubilatem w roli tytułowej. Teatr był przepełniony do ostatniego miejsca, nawet miejsca w orkiestrze zajęła publiczność. Po drugim akcie podniosła się kurtyna i jubilat ukazał się w towarzystwie pań artystek Kasprowiczowej i Adruszewskiej. Na widowni rozległy się huczne oklaski.

Przemówienia wygłosili redaktor Rolle, dyrektor teatrów miejskich Barwiński, dyrektor teatru Czarnowski, w imieniu związku artystów Cyganik, dyrektor prywatnej szkoły dramatycznej Frączkowski, poczem sekretarz teatru Kordowski odczytał szereg pism i depesz gratulacyjnych, nadesłanych z całego kraju. Na tem uroczystość zakończono.

JUBILEUSZ ARTYSTY OPERY.

W niedzielę, dnia 14 marca odbędzie się w Poznaniu w auli uniwersytetu, uroczysty poranek ku uczczeniu 30-letniej pracy scenicznej znanego i cenionego aktora opery p. Władzimierza Malawskiego.

ZGON LITERATA.

Dziennik „Echo de Paris“ podaje wiadomość o śmierci Gustawa Kahna, znanego poety symbolisty.

POLSKA A FRANCJA.

W paryskim piśmie „L' Oeuvre“ zamieszczony został artykuł Bougła, zalecający pielęgnowanie jaknajbardziej ożywionych stosunków intelektualnych pomiędzy Francją i Polską, a zwłaszcza staranniejsze zaznajamianie się Francuzów z wszelkimi objawami życia polskiego i sprawami polskiemi.

NAJLEPSZY ŻART AMERYKAŃSKI.

Na mocy ogłoszonego w Ameryce konkursu, uznano za najlepszą w 1925 r. anegdotę, opowiadanie następujące: Włamywacz dostaje się, nie wiedząc o tem, do mieszkania amerykańskiego atlety premjowanego i mistrza pięściarstwa, Smitha. Atleta chwyta włamywacza, podrzuca go z tuzin razy w powierze i rozbija nim, jak maczugą meble. Gdy ćwiczenia te trwały już z pół godziny, włamywacz woła głosem pełnym rozpaczy: — Panie, na miłość Boska, kiedyż pan nareszcie zawoła policję!

„DYMEK Z PAPIEROSA“.

Pewien „zatabaczony filozof“ postanowił ogłosić rezultaty swych „długoletnich spostrzeżeń“, charakteryzujących palaczy. Twierdzi on, iż palacz, który wypala powoli cygaro jest stanowczego, umiarkowanego usposobienia, ten zaś, który pali szybko niczem parowóz, jest raptusem, zawadjaką i urwipołciem. Człek, który powtórnie zapala zgasłe cygaro jest skąpcem i zrzędą. zaś marzycielem i uczuciowcem jest palacz ścigający wzrokiem ulatający dymek z papierosa. Ten, który puszcza dym przez nos, jest nałogowym karciarzem, zaś trzymający papierosa w kątach ust, jest prostakiem i nieokrzesańcem. Człowiek trzymający papierosa między dużym a wskazującym palcem jest kobieciarzem, zaś trzymający papierosa między wskazującym a trzecim jest pozerem i nieukiem. Ten kto pali tylko fajkę, jest egoista, zaś ten, który wcale nie pali, jest kimś gorszym jeszcze, albowiem nie posiada żadnych wad, a wszak wszyscy wiemy, iż doskonałości są najbardziej nieznośne dla bliźnich z wadami.

NAJMODNIEJSZA FRYZURA.

Mówiąc o uczesaniu wogóle, rzecz prosta, mówi się tylko o krótkich włosach. Kobiety z długimi włosami starają się tak upinać włosy, aby nikt nie mógł ich posądzić o to, że są „demodees“ i dotychczas się nie ostrzygły.

Nowa moda nie dotyczy żadnej zmiany czesania krótkich loczków. tylko ich koloru.

Włosy czarne, blond, kasztanowate, a nawet rude są już niemodne. Trzymają się jeszcze tylko jako tako włosy siwe. Modne jedynie są włosy ze srebrnych nitek. Trudno żądać od niebios, aby nagle zmieniły tradycję od tylu wieków uświęconą i pozwoliły niemowlęciom płci żeńskiej, rodzić się z choinkowymi „anielskimi włosami“ ze srebrnych nitek.

Natura tu nic nie poradzi, ale fryzjer owszem. Najmodniejsze więc są peruczki ze srebrnych nitek, podplete metalowym mieniącym się grzebieniem w kolorze sukni, lub jej przybrania.

ROSJANKA NAJLEPSZĄ SZACHISTKĄ NA ŚWIECIE.

Z Hastings w Anglii donoszą, że na tamtejszym turnieju szachowym zwróciła na siebie ogólną uwagę uciekinierka rosyjska, 19-letnia Wiera Menszykowa. W turnieju szachowym osiągnęła ona tak wybitne rezultaty, że jest obecnie uważana za najlepszą szachistkę na świecie.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Problem ustalenia programu gospod. w Polsce.

Czynnikami normującemi całokształt życia gospodarczego u nas we wszystkich jego przejawach jest rząd oraz naczelne istytucje kredytowe państwowe i prywatne.

Gdy jednak bliżej przypatrujemy się poczynaniom obu tych czynników, regulujących stan naszej gospodarki narodowej, rzuca nam się w oczy w całej swej plastyczności objaw szczególny, nie mający dla siebie odpowiednika wśród innych państw o charakterze mocarstwowym, jak i tych, które mocarstwowych aspiracji posiadać nie są w stanie. Objawem tym jest **brak należycie opracowanego i skonsolidowanego programu gospodarczego,** który winien być wytyczną we wszystkich zagadnieniach polityki gospodarczej, nadawać jej tło i barwę w każdej praktycznej realizacji, wymagającej poparcia i opieki państwa.

W koniecznej konsekwencji, wynikającej z powyższego braku, wyłania się ustawicznie kwestja sporna, nie schodząca z porządku dziennego: **które mianowicie działy wytwórczości krajowej stawiać na pierwszym planie,** dając im pełne prawo obywatelstwa w postaci opieki i pomocy rządowej, wyrażającej się jak zwykle w odpowiednich stawkach taryfowych, akcji kredytowej, ułatwieniach transportowych (kolejnictwo) itd.

Nic więc dziwnego, że w dotychczasowym stanie rzeczy zagnieździły się poniekąd poglądy nieomal demagogiczne, czego wymownym dowodem jest postawienie i traktowanie rolnictwa lub przemysłu metalowo-przetwórczego od dłuższego czasu li tylko pod kątem widzenia „polityki konsumenta", nie biorąc w rachubę że tego rodzaju **jednostronność** na obu tych dziedzinach ujemnie się odbija.

Rolnictwo nie korzystało z przynależnej mu ochrony ze strony czynników naszej oficjalnej polityki ekonomicznej, nie doceniających należycie wartości, wypływających z jego racjonalnego u nas rozwoju, **przemysł metalowy zaś cierpieć** musiał z powodu **braku pomocy kredytowej,** rozłożenie której na poszczególne gałęzie gospodarstwa było i jest nad wyraz problematyczne.

Bowiem merytorycznie **rdzeń** samego **zagadnienia ogniskuje się w zastosowaniu racjonalnej kolejności i logicznego uprzywilejowania** w stosunku do wartości i intensywności danej gałęzi przemysłu, w **poparciu kredytowem,** gdzie rozbudowa gospodarcza rozwiązywałaby szczytnie interes socjalny i państwowy.

Bacząc na szczupłą ilość środków, pozostających do dyspozycji dla przeprowadzenia owej sanacji w programie gospodarczym, tem więcej pożądaną staje się **konieczność** jaknajszybszego **ustalenia jej dróg,** jako podstawy orjentacyjny dla planowej akcji kredytowej.

Założeniem tego byłoby **przeprowadzenie** umiejętnej klasyfikacji wśród rozmaitych gałęzi gospodarczych na te, które wymagałyby poparcia par force i w pierwszym rzędzie, te, których popieranie pozostawićby należało na drugim planie przy większych możliwościach finansowych, wreszcie te, których egzystencję pozostawićby należało ich własnemu losowi.

Kwestja unormowania i stworzenia takiej pragmatyki nie jest rzeczą prostą i **wymaga nadzwyczaj starannego,** i powiedzmy, troskliwego **ujęcia** przez czynniki w rzeczywistości do tego powołane, których fachowa współpraca dałaby pełną rękojmię wyeliminowania z tej tak doniosłej sprawy jednostronności sądu lub zgoła ambicji osobistych.

Zabrać tu głos powinni najwytrawniejsi znawcy naszego życia gospodarczeog, **abyśmy uniknęli** tak często, niestety, powtarzanych **błędów biurokratycznych.**

Oczekuje tu rozwiązania poważny splot zagadnień; wchodzi w rachubę różnorodność warunków normalnego biegu spraw gospodarczych. Miarodajnemi bowiem być muszą i wysuniętemi na czoło samego zagadnienia potrzeby konsumcji krajowej, ochrona państwa, **bilans handlowy** i tak poważny jego wykładnik, jakim jest **możliwość** łatwego i zyskownego **eksportu.** Kwestja posiadanych surowców, wraz z środkami pomocniczemi do produkcji, jest tu ważnym czynnikiem, z drugiej zaś strony stosunki społeczne odgrywają w całokształcie niepoślednią rolę, w szczególności jeśli chodzi o psychikę, uzdolnienie i organizację pracy.

Dalej czeka rozwiązania sprawa zdolności konkurencyjnej wobec zagranicy z uwzględnieniem położenia geograficznego i warunków transportowych.

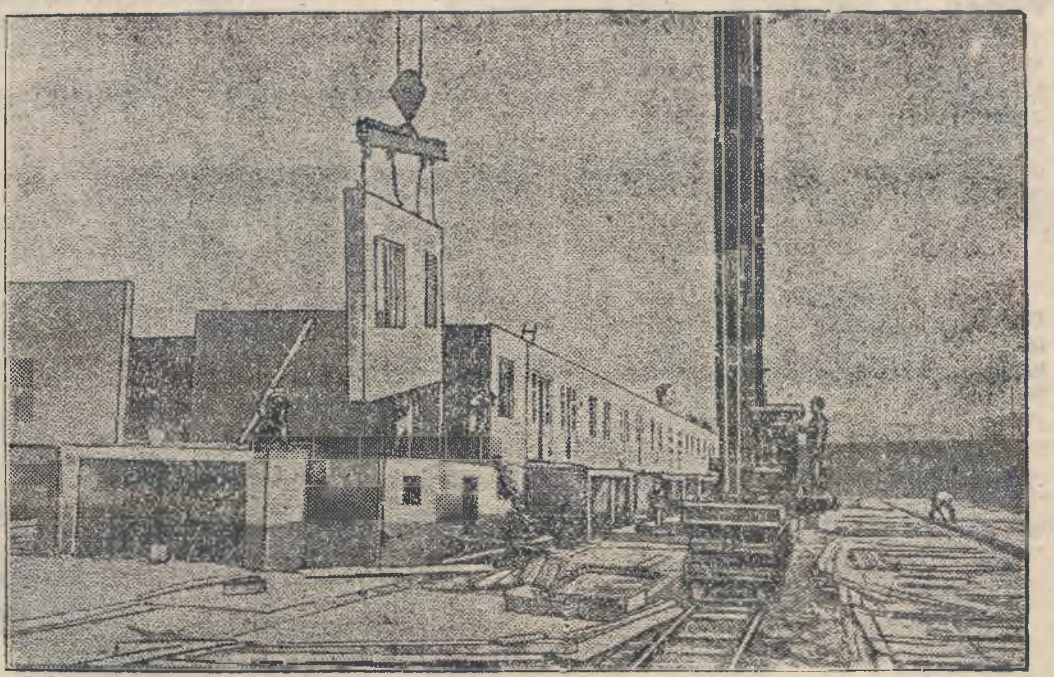
Rozwiązując konsekwentnie i reasumując krytycznie wszystkie tu pobieżnie nakreślone postulaty, otrzymalibyśmy to, co dałoby nam obraz **ogólno-krajowego programu gospodarczego,** którego urzeczywistnienie jest bodaj jednem z najbardziej palących zagadnień chwili, a brak jego stale tamować będzie naturalny rozwój naszego życia ekonomicznego i państwowego.

Dlatego też akcję zapoczątkowaną przez Bank Gosp. Krajowego przyjmie całe społeczeństwo z należytem uznaniem, oczekując ze zrozumiałem napięciem wyników konkursu, którego zasadnicze postulaty omówiliśmy powyżej.

Aper.

Czyżby koniec głodu mieszkaniowego.

Ilustracja nasza przedstawia dom mieszkalny, którego budowa, trwa jeden dzień. Odbywa się to dzięki przygotowanym składanym ścianom i odpowiedniem urządzeniom technicznym. Koszta budowy takiego domu wynoszą około 21 tysięcy złotych. Kapitalny sposób ten ma zastosowanie oczywiście w Ameryce.



Przedłużenie godzin pracy nie jest przestępstwem

Znamienny wyrok sądu w Łodzi.

Warszawa, 3. 3. (A. W.) Wczoraj odbył się w Łodzi ciekawy proces o przedłużenie tygodniowej pracy do 54 godzin w fabryce Weiss i Ska. Dyrektor tej fabryki Macherc oświadczył, że skłonił go do tego ogólny stan gospodarczy państwa jak niemniej domagania się samych robotników. Robotnicy potwierdzili prawdę tych słów. W sądzie inspektor pracy domagał się kary więzienia dla dyr. Marcherca, nie godząc się nawet na karę pieniężną. Sąd nie dopatrzył się winy przedsiębiorcy i uwolnił oskarżonego.

Ciężary samorządowe i świadczenia społeczne hamują produkcję w Polsce.

Z wielkiej mowy min. Zdziechowskiego.

Na posiedzeniu krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej wygłosił wczoraj min. Zdziechowski wielką mowę, w której zwrócił uwagę na **wielkie ciężary samorządowe i społeczne,,** które w dużym stopniu **podrażają produkcję w Polsce.**

W r. 1924 podatki samorządowe wynosiły 300 miljonów złotych, w r. 1925 były one jeszcze wyższe.

Obciążenia jedynie na rzecz Kasy chorych w roku 1925 wynosiły 190 miljonów.

Minister zapowiedział radykalne zmniejszenie świadczeń na rzecz samorządów. Nękanie specjalnymi podatkami i tak już obciążonej ludności musi ustać.

Min. Zdziechowski zapowiedział dalej, iż jeśli państwo uzyska pożyczkę zagraniczną, **udzielane będą kredyty długoterminowe dla rolnictwa, przemysłu i rękodzieła.**

*

Min. Zdziechowski posiada gotowy program sanacyjny.

Kraków. (AW.) Dnia 1-go marca przybył tu minister skarbu Zdziechowski w towarzystwie dyr. dep. p. Widomskiego i generalnego sekretarza komitetu gospodarczego, Rady Ministrów p. Michalskiego.

Podczas śniadania w starym teatrze minister wygłosił dłuższą mowę programową, w której podkreślił szereg momentów z dotychczasowego przebiegu sanacji. Program sanacyjny jest już skrystalizowany. Wykonanie należy nietylko do rządu, ale przedewszystkiem do społeczeństwa. Społeczeństwo musi pamiętać o **tem, że** poprawa sytuacji nie nastąpi w krótkim czasie. Popołudniu odbyło się w Izbie Handlowo-Przemysłowej posiedzenie, na którem minister Zdziechowski wygłosił dłuższe przemówienie o sytuacji gospodarczej i programie na przyszłość. Wieczorem odbył się raut w salach Starego teatru, poczem o północy minister wyjechał do Warszawy.

Dalsza akcja oszczędnościowa Rządu.

Komitet Nadzwyczajnych Delegatów Ministra Skarbu do spraw oszczędnościowo-organizacyjnych pod przewodnictwem Nadzwyczajnego Komisarza Oszczędnościowego woj. Moskalewskiego odbył posiedzenie dn. 27 z. m.

Na posiedzeniu tem ukończono szczegółową dyskusję nad referatem dr. Weinfelda w sprawie programu akcji oszczędnościowej w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rozpoczętą na posiedzeniu, odbytem w dniu 17 z. m.



TARGI WIOSENNE W LIPSKU. W oddziele nowości technicznych targów, demonstrowana będzie dźwignia ruchoma. Na obrazku naszym widoczne jest podnoszenie dzwonu, uskuteczniane sposobem niezwykle prostym, bo z siedzenia kierowcy.

Rolnictwo.

— **FUNDUSZE ADMINISTROWANE PRZEZ PAŃSTWOWY BANK ROLNY.** Państwowy Bank Rolny administruje funduszem na odbudowę, funduszem pomocy kredytowej dla osadników wojskowych, funduszem pomocy kredytowej dla osadników cywilnych, funduszami na komasacje i meljoracje oraz funduszem hodowlanym. Funduszem meljoracyjnym rozporządza Bank od niedawna. Fundusz ten wynosi obecnie 1.868.913,72 zł. i udzielono z niego dotychczas pożyczek 24 spółkom wodnym w ogólnej sumie 916.000 zł. i jednemu ognisku kultury w sumie — 15.000 zł. Podobnie od niedawna administruje Bank funduszem hodowlanym, wynosi on dotychczas 1.500.000 zł., z czego udzielono pożyczek na sumę 735.000 zł. Dotychczas przyznawał pożyczki hodowlane stosownie do dyspozycji Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Obecnie, na podstawie decyzji Ministerstwa Rolnictwa, Ministerstwo będzie udzielało dyrektywy, na jakie cele pożyczki będą udzielane oraz będzie ustalało wysokość kredytów na poszczególne województwa. Bank zaś będzie przyznawał pożyczki poszczególnym petentom.

W ostatnich dniach Państwowy Bank Rolny otrzymał na poczet sum budżetowych z 1926 r. — 300.000 złotych dla osadników wojskowych i cywilnych; 100.000 złotych na zapomogi budulcowe dla osadników wojskowych; 250.000 zł. na kredyt hodowlany; 200.000 zł. na komasację; 400.000 zł. na meljorację i 300.000 zł. na odbudowę.

— **TERMINOLOGJA MAŚCI, ODMIAN I ODZNAK KONI.** Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przystąpiło do opracowania zasad, metod i terminologji, jakie w niedalekiej przyszłości mają być stosowane przy urzędowych opisach zewnętrzn. wyglądu koni, stanowiących własność stadnin państwowych, policji państwowej,

Ministerstwa Spraw Wojskowych i innych urzędów państwowych.

Ujednostajnienie zasad ewidencji koni rządowych jest kwestją palącą, jak dotąd bowiem panuje w tej dziedzinie pewna dowolność, niepożądana w instytucjach rządowych.

— **PRZETWORY ZIEMNIACZANE Z POLSKI DO WŁOCH.** Rynek włoski zainteresowany jest obecnie między innemi w importowaniu przetworów ziemniaczanych z Polski. Izby Handlowo-Przemysłowe zwróciły się do polskich fabryk przetworów ziemniaczanych, pragnących nawiązać stosunki z Włochami, o przygotowanie odpowiednich materjałów wzgl. ofert zdolności produkcyjnych, które beda zakomunikowane włoskim importerom.

Sprawy podatkowe.

— **PODATEK KOMUNALNY OD BUDYNKÓW W 1926 r.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postanowiło w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, że podatek komunalny od budynków na obszarze gmin miejskich, będzie pobierany w r. 1926 w wysokości 25 proc. państwowego podatku od nieruchomości. Gminy miejskie, prowadzące kanalizację lub wodociągi, oraz gminy, które podejmują roboty inwestycyjne dla zatrudnienia bezrobotnych, mogą wyjątkowo pobrać podatek komunalny w wysokości 50 proc. państwowego podatku od nieruchomości, jednak tylko pod tym warunkiem, że zwiększone wpływy z tego źródła użyte będą na wymienione cele. (ATE.)

Sprawy społeczne.

— **O PRACĘ DLA BEZROBOTNYCH.** W myśl polecenia Rady Ministrów zebrał się dnia 27 lutego r. b. pod przewodnictwem min. pracy i opieki społecznej komitet do spraw zatrudnienia bezrobotnych. Komitet uznał za niezbędne niezwłoczne wszczęcie robót inwestycyjnych zarówno samorządowych, jak i rządowych, uwzględniając przedewszystkiem ośrodki najbardziej dotknięte bezrobociem. Wskazano nowe źródła dochodów, tak ogólno-państwowych, jak i samorządowych.

Na wstępnem posiedzeniu, które odbędzie się w najbliższą środę, komitet na podstawie materjałów opracowanych przez poszczególne ministerstwa przystąpi do realizacji zamierzonej akcji.

— **WARSZAWA LICZY OGÓLNIE OKOŁO 15.000 BEZROBOTNYCH**, z tego 4.000 zatrudniać można z dochodu opłat 5 groszowych z tramwajów. Dalej magistrat zatrudnia 1.500 bezrobotnych z pieniędzy rządowych, z których pierwsza rata wynosi 1.900 tys. zł., a druga rata 1 miljon zł. Ponieważ to niewystarcza magistratowi, zamierza podnieść opłatę za wodę o 25 groszy za 1 m. sześc. rocznie, co uczyni 1.800 tys. Wniesiony został również projekt do Rady Miejskiej o podniesienie stawek podatkowych od reklam i placów budowlanych.

Kronika gospodarcza.

— **SPRAWY WALUTOWE.** Wczoraj na zebraniu przedstawicieli banków stołecznych z inicjatywy Związku Banków — ustalono przestrzeganie następujących postanowień, powziętych wspólnie na tem zebraniu:

1. Zapotrzebowanie walut, zgłaszane do Banku Polskiego przez banki dewizowe, będzie ograniczone wyłącznie do rzeczywistych potrzeb gospodarczych. Dla kontroli banki prowadzić będą ewidencję zapotrzebowań dewizowych własnych i klijenteli, jak również ewidencję nabywanych dewiz i walut i ich repartycji.

2. Banki zobowiązują się nie uzupełniać własnych środków dewizowych.

3. Banki nie będą przyjmowały od firm krajowych wpłat na złotowe rachunki zagraniczne w kwotach przekraczających 5.000 zł. dziennie. Przy wyższych sumach musi być zezwolenie izby skarbowej.

4. Banki nie będą przyjmowały walut zagranicznych â vista, tylko na termin.

5. Banki zobowiązały się odprzedawać waluty innym bankom tylko po cenie kosztów.

6. Banki poddają się kontroli Ministerstwa Skarbu W celu ustalenia lepszej współpracy i zapewnienia sobie pomocy, wybrano komisję bankową, do której weszli panowie dyrektorzy: Hofman, (Bank Sp. Zarob.), Pawlikiewicz (B. Zjedn. Zaw. P.), Fajans, (Pow. B. Zw.) Ścigalski (B. Handl.) i Heilperin (B. Dyskont).

— **EKSPORT DO TURCJI PRZYBIERA KONKRETNE FORMY.** Dnia 27 lutego odbył się w Ministerstwie Prz. i Handlu pod przewodnictwem p. dyr. H. Gliwica, dalszy ciąg konferencji sfer zainteresowanych w sprawie eksportu do Turcji. — P. Iwanowski zdawał sprawę z działalności komitetu organizacyjnego, zaś delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Turski ze stanowiska, jakie w sprawie tej zajmuje przemysł górnośląski, bielski i zagłębia krakowskiego.

— **KONFERENCJE W MIN. PRZEM. i HANDLU.** W dniach 25 i 26 lutego odbyły się w dep. Przemysłowym Min. P. i H. fachowe konferencje, na których omawiano żądania niemieckie w zakresie obniżenia ceł na wytwory przemysłu chemicznego. W obradach wzięli udział przedstawicieli M. P. i H., Min. Skarbu, Min. Spraw Wojskowych, Min. rolnictwa., spraw zagr., generalnej Dyrekcji służby zdrowia, Izb przemysłowo-handlowych, Zw. wielkiego przemysłu chemicznego, Zw. koksowni, Zw. fabryk tektury smołowej, Zw. górnośląskich przemysłowców górniczo-hutniczych, Zw. fabrykantów mydeł i perfumerji, Zw. przemysłu Superfosfatowego, Zw. polskich organizacji rolniczych, polski Zw. organizacji kółek rolniczych, Centralnego Tow. rzemieślniczego i Stow. kupców polskich.

— **SPRAWA KONTYNGENTÓW PRZYWOZOWYCH DLA GDAŃSKA.** Po kilkukrotnych przerwach, odbyły się 25-go bm. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu rokowania z przedstawicielami Gdańska, w sprawie kontyngentu na artykuły luksusowe i półluksusowe. Tym razem pertraktacje doprowadziły do zasadniczego uzgodnienia w wysokości kontyngentu. Ostateczne uregulowanie tej sprawy będzie miało miejsce w najbliższych dniach w Gdańsku, dokąd wyjeżdża w tym celu naczelnik wydziału Min. Przemysłu i Handlu p. Alfred Siebeneichen.

— **WYMOWNA POPRAWA W ŁÓDZKIM PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM.** W ostatnich dniach daje się zauważyć w przemyśle włókienniczym wielka poprawa sytuacji i to zarówno w przemyśle wełnianym jak i bawełnianym. Procent unieruchomienia spadł w przemyśle bawełnianym na 31,4 zaś w przemyśle wełnianym na 27. Spodziewana jest dalsza poprawa sytuacji.

Giełda pieniężna.

POZAGIEŁDOWE NOTOWANIA DOLARA

w dniu 2 marca 1926 r.

Dolar w obrotach międzybankowych o godz. 9 — 7.75, g. 10 — 7.72½, g. 11 — 7.72, g. 12 — 7.72, g. 13 — 7.72½ w płac., g. 14.30 — 7.70, g. 17 7.63.

WALUTY.

	Tranzakcje	Sprzedaż	Kupno
Dol. St. Zjedn.	7,62	7,64	7,60

DEWIZY.

Dolary Stanów Zjed.	7.63
Floreny holenderskie	305.64
Franki belgijskie	34.72
Franki francuskie	28.08
Franki szwajcarskie	146.98
Funty angielskie	37.07
Korony austrjackie	107.58
Korony czeskie	22,59

Ostatni kurs dolara.

Warszawa, 3. 3. (A. W.) Kurs dolara 7,80 w żądaniu; 7,78 w placeniu. Tendencja spokojna.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Gdańsk, 2. 3. Urz. not. ziemiopłodów bez zmiany. Dowóz: żyta 90, jęczmienia 90 owsa 90, grochów 70, ospy i makuchów 15, nasion 60. — Not. nieurz. Pszenica biała i czerwona 13.62½, żyto 7.90—7.95, jęczmień 8.25—8.62½ mąka 60% żytnia 25.75. Reszta bez zmiany.

Warszawa, 2. 3. Not. na giełdzie zbożowo-towarowej za 100 kg fr. stacja załadowania. Żyto kongresowe 68. gld. (116 f. hol.) 21 jęczmien kongresowy browarowy 22.40. Obroty małe. Tendencja zniżkowa.

Droga do sanacji gospodarczej.

Powodów obecnego kryzysu w naszym przemyśle krajowym, tłómaczonych przez różne osobistości i różnemi objawami, szukać należy jedynie u nas samych, a szczególnie w wielkiem zapotrzebowaniu i spożyciu obcych wyrobów. Póki stan ten będzie trwał, nie będzie można pomyśleć o naprawie sytuacji gospodarczej, a przeciwnie spodziewać się można dalszego zaniku twórczości przemysłu krajowego. Przemysł krajowy zatem musi znaleźć ugruntowanie na własnym rynku, lecz znaleźć je może jedynie przy pomocy i wysiłku całego społeczeństwa.

Dopiero gdy społeczeństwo należycie zrozumie swoją współpracę dla odrodzenia gospodarczego Polski, kiedy społeczeństwo uświadomione zrozumie, że jedynie przez konsumcję wyrobów krajowych podniesie się dobrobyt naszego gospodarstwa krajowego, wtenczas będziemy mogli powiedzieć, że przechodzimy do sanacji gospodarczej. Aby jednakowoż społeczeństwo zrozumiało należycie swoje zadanie w akcji odbudowy gospodarczej, koniecznem jest, aby się utworzyła organizacja, którąby wszczęła tę akcję przez wiece, odczyty, broszury, ulotki, artykuły, wystawy, pokazy prób, plakaty itp.

W październiku roku ubiegłego utworzyła się już w Poznaniu organizacja, mająca na celu obronę przemysłu polskiego, pod nazwa Związek Obrony Przemysłu Polskiego. Ponieważ teren działalności wspomnianej organizacji rozciąga się na całą Rzeczpospolitę Polską, Zarząd Główny postanowił zorganizować oddzielne koło dla Pomorza i w tym celu zwołuje się na **czwartek, dnia 4 marca rb. o godz. 3 popoł. do hotelu pod „Złotym Lwem“ w Grudziądzu** zebranie organizacyjne, na które zaprasza się wszystkie organizacje gospodarcze, społeczne i kulturalne, duchowieństwo i prasę oraz osoby zainteresowane obroną przemysłu polskiego.

Z polecenia Zarządu Głównego Z. O. P. P.

W. Borowczyk.

Monopol tytoniowy zwiększa swe dochody.

Na poczet dochodów z Monopolu Tytoniowego Dyrekcja Monopolu tego wpłaciła do Centralnej Kasy Państwowej w styczniu rb. 17 miljn. zł., w lutym zaś 18 miljn. zł.

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ, środa, 3-go marca 1926 r.

KALENDARZ: Środa 3-go marca Kunegundy.
Czwartek 4-go Kazimierza w.
Wschód słońca 6 46 zachód 17 40
Wschód księżyca 21 45 zachód 8 28

*

—** **BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. W GRUDZIĄDZU, jest otwarta:**

W śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 I ptr.): **codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 5-ej do 7-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.**

Na Chełmińskiem Przedmieściu: w kancelarji parafialnej (ulica Bydgoska nr 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małem Tarpnie: w szkole w niedziele i święta po nabożeństwie.

*

—** MUZEUM (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedziele i święta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

*

—** NOCNE DYŻURY APTEK. Od 27 lutego do 6 marca apteka „Pod Lwem“, ulica Pańska 22

*

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w środę po raz ostatni wspaniały dramat L. H. Morstina p. t.: „SZLAKIEM LEGJONÓW“. Piękny wiersz, wspaniała wystawa, podniosła, patrjotyczna treść oraz doskonała gra całego zespołu zdobyła tej sztuce ogromne powodzenie. Celem uprzystępnienia ujrzenia tego pięknego widowiska, nawet najuboższym mieszkańcom, dyrekcja teatru spacjalnie zniżyła ceny biletów: Ceny miejsc od 50 gr. do 1,50 zł. O ile rzeczywiście publiczność przyjmie życzliwie takie udogodnienia i zapełni teatr, dyrekcja teatru ma zamiar częściej urządzić podobne zniżkowe widowiska. Przedstawienie to będzie również ostatniem widowiskiem dramatu grudziądzkiego w tym tygodniu, gdyż następne wieczory wypełni opera i operetka Teatru Miejskiego z Torunia.

W czwartek o godzinie 4-tej popołudniu przedstawienie popularne po cenach zniżonych, na którem odegraną zostanie opera w 4 aktach Verdiego pt.: „RIGOLETTO“. Ceny miejsc 50 gr., 1 zł. i 1,80 zł. włącznie z szatnią.

Wieczorem po raz drugi pełna humoru operetka w 3 aktach pt.: „DOLLY“.

W piątek teatr zamknięty.

—** **KTO WYGRAŁ DOLARÓWKĘ?** Jak się dowiadujemy, szczęśliwym posiadaczem losu, na który padła wygrana 500 dolarów, jest obywatel naszego miasta, rotmistrz rezerwy, p. inż. Kazimierz Jastrzębski.

*

—** **OTWARCIE CYWILNEJ SZKOŁY MECHANIKÓW LOTNICZYCH W BYDGOSZCZY.** Dyrekcja Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy i Zarząd Ligi Obrony Powietrznej Państwa na miasto Bydgoszcz, podaje do wiadomości, że dnia 16-go kwietnia br. zostaje otwarta przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy półtoraroczna Szkoła mechaników lotniczych. Szkoła ta ma na celu wykształcenie wykwalifikowanych mechaników lotniczych, odpowiedzialnych za prawidłowe funkcjonowanie silników lotniczych i płatowców oraz samolotów i uzdolnionych do organizowania obsługi oraz do ich konserwacji i naprawy. Do Szkoły będą przyjmowani kandydaci: a)ze świadectwem ukończenia 3 letniej szkoły rzemieślniczo - przemysłowej (oddział ślusarski), b) Szkoły Przemysłowych Mistrzów Mechaników, c) ślusarze zawodowi, posiadający świadectwa czeladnicze, d) wreszcie tacy pracownicy w przemyśle metalowym, którzy wykażą, że posiadają conajmniej 4-letnią praktykę zawodową i wykonają zadawalniająco próbna pracę czeladniczą. Najmłodszy wiek przyjmowanych 17 lat, najwyższy 24 lata. Kandydaci zgłaszający się do szkoły mechaników lotniczych, składają na imię Dyrektora Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy (ul. Św. Trójcy 11) podania, do których muszą być dołączone: a) świadectwo przynależności do Państwa Polskiego. b) życiorys własnoręcznie napisany, c) metryka chrztu, d) świadectwo szkolne lub czeladnicze, e) świadectwo moralności.

Kandydaci przyjęci do Szkoły pobierają naukę bezpłatnie oraz otrzymują bezpłatnie pełne utrzymanie i mieszkanie. Absolwenci Szkoły po ukończeniu Szkoły i złożeniu egzaminów z wynikiem dodatnim, otrzymują świadectwa z ukończenia Szkoły i tytuł mechanika lotniczego. Każdy absolwent Szkoły obowiązany jest po ukończeniu Szkoły odsłużyć w formacjach lotniczych Wojska Polskiego, niezależnie od obowiązków służby wojskowej, osiemnaście miesięcy jako t. zw. kapitulant (na podstawie specjalnej umowy służbowej).

Podania do Szkoły Mechaników lotniczych są przyjmowane od 1 marca do 10 kwietnia br.; w dniach 15, 16, 17 zaś kwietnia odbędą się oględziny lekarskie i egzaminy wstępne, decydujace o przyjęciu kandydatów do Szkoły Mechaników Lotniczych.

Komitet Miejski L. O. P. P. w Bydgoszczy. Prezes w/z. Dr. B. Potocki.

Sekretarz inż. Stabrowski.

Dyrektor Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy

Dypl. inż. Fr. Siemiradzki.

—** **DARY NA LOTERJĘ HARCERSKĄ.** Na loterję fantową dla VI drużyny harcerskiej „Wilcząt“ złożyli w dalszym ciągu: p. dr. Chełmicki książkę ilustrowaną, p. porucznikowa Michałowska — cenną Serwetę roboty Rischelieu, p. Marchlewski — flaszkę likieru, p. Jastrzębska — poduszkę ręcznej roboty, p. prof. Niemcowa — obraz japońskiej roboty, p. Wołoszyn — przybory do pisania, Firma Krause — skarpetki getry i spodnie kąpielowe. Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne podziękowanie.

H. Knnertowa, Opiekunka VI. drużyny

—** **OFIARY NA ŚNIADANIA DLA GŁODNYCH DZIECI.** W redakcji „Głosu Pomorskiego“ złożyli w dalszym ciągu na śniadanie dla głodnych dzieci: Terlecki Wł. — 2 zł., Szypura Piotr — 2 zł., Lange Olga — 2 zł., Pracownicy firmy St. Bronikowski (Grudziądz) — 15.50 zł., Przyborska — 5 zł., Amalja Boninówna (zebrane podczas uroczystości jubileuszu małżeńskiego u pp. Lewandowskich) — 24 zł.

—** **WYWIADÓWKA.** Dyrekcja gimnazjum matematyczno - przyrodniczego zaprasza rodziców i opiekunów uczniów na konferencje wywiadowcza, odbyć się mająca w pią-

tek, dnia 5-go marca br. od godziny 5,30—6,30 wieczorem w auli zakładu.

—** „GRUDZIĄDZ, 23 STYCZNIA 1920 R." Zapowiedziana jednodniówka pod powyższym tytułem, wydawnictwo miejscowej Placówki Związku Hallerczyków, ukaże się około połowy b. m. Wydawnictwo wywołało wielkie zainteresowanie się wojaków wkraczających w tym dniu pamiętnym do Grudziądza, nietylko w Polsce, lecz i poza jej granicami we Francji, a przedewszystkiem w Ameryce, gdzie się sprawą zajeli sekretarz W. A. P. p. Szymański w Chicago, wielki Związek Weteranów Polaków w Ameryce, a szczególnie znane w całej Polsce i Ameryce działaczki Polki Amerykanki pp. Helena Żebrowska i Emilja Wisła, które to panie w czasie wojny bolszewickiej przybyły do kraju z wielkiemi darami amerykańskimi, aby ulżyć naszej nędzy, zwłaszcza na Kresach Wschodnich.

Zewsząd napływający ciekawy materjał zrobił z projektowanej skromnej jednodniówki obszerne album z około 100 ilustracjami. Album będzie można nabyć w księgarniach i gazeciarniach i w Placówce Hallerczyków. Czysty zysk przeznaczono na cele kulturalno - oświatowe towarzystwa.

Z srebrnego ekranu

KINO APOLLO: „WAMPIRY WARSZAWY".

Pan Wiktor Biegański przygotował obraz rzeczywiście bardzo ciekawy i oryginalny. Osnowa filmu jest dobra, pomysł nieprzeciętny, przeprowadzenie szczęśliwe.

Oto awanturnicza para rosyjskich emigrantów, księżna Tarmarska i baron Kamiłow, przybywają z Paryża „na występy" do Warszawy. Księżnej udaje się usidlić bogatego przemysłowca polskiego niejakiego Pradowskiego; małżeństwo z nim ratuje zachwianą sytuację finansową księżnej i jej kuzyna (właściwie kochanka). Pradowski ma z pierwszego małżeństwa córkę Urszulę, dwudziestoletnią pannę, która nie chce uznać nowej matki. Zamiary księżnej, ażeby Urszulę wydać za Kamiłowa, przeprowadzone z nadzwyczajną perfidją, spełzają na niczem; panienka kocha młodego przystojnego adwokata Wyzewicza, a on ją. Jednak Kamiłow, który widzi w małżeństwie z Urszulą zdobycie kolosalnego majątku, nalega na kuzynkę, ażeby małżeństwo wszelkiemi możliwemi sposobami skojarzyła — w przeciwnym bowiem razie grozi wyjawieniem jej skandalicznej przeszłości i życia w Paryżu. Tamarska ulega, rozpoczynając wraz z Kamiłowem, wielką obłudną grę. Po wielu, wielu, niecnych intrygach, oszczerstwach i nieszczęściach, Urszula i Wyzewicz wychodzą z walki zwycięsko, co więcej Pradowski dowiedziawszy się o przeszłości swej żony i jej stosunku wobec Kamiłowa, zrywa z nią błogosławiąc dziecku na nowej drodze życia.

Dotychczasowe — prawie wszystkie — filmy polskie odznaczały się tem, że była w nich treść, były dekoracje i byli wcale niezli aktorzy. Natomiast nie było zupełnie gry i akcji. W takiej np. „Tajemnicy przystanku tramwajowego", grający wyglądają jak lalki lub manekiny, a akcja nie wychodzi poza ramy kilku szczupłych pokoji.

Pod tym względem jest już w „Wampirach" daleko lepiej. Przedewszystkiem znać rękę reżysera. Widać nawet kilka zupełnie szczęśliwych pomysłów i inowacyj.

Jest jednak jeszcze dużo błędów. Przedewszystkiem wyraźna nieumiejętność operowania lampą projekcyjną i wogóle oświetleniem. W niektórych chwilach jest światła za dużo (np. podczas mowy Pradowskiego w sądzie, gdzie twarz jego jest tak fatalnie oświetlona, że nietylko nie widać jego, ale i osób za nim siedzących) to znowu za mało (np. w klubie i w większości scenach odbywających się w pokojach). Również Wyzewiecz, który jest naprawdę bardzo przystojny, traci na swej urodzie, a nawet grze bardzo dużo, właśnie skutkiem raz za silnego, raz za słabego oświetlenia. Pozatem sceny niektóre trwają za długo (np. cały proces sądowy) inne nie są dostatecznie wyzyskane (walka Kamiłowa z Wyzewiczem, spotkanie Wyzewicza z Urszulą i później ich gonitwa w parku Wysockiego).

Prócz tego absolutnie za mało jest widoków Warszawy, na co powinno się było bardzo zważać, pamiętając o tem, że obraz pójdzie zagranicę, gdzie może tak stolicy jak i nam zrobić reklamę. Oczywiście zdjęcia musiałyby być ładne. Np. można było do spotkań Wyzewicza i Urszuli doskonale wykorzystać Łazienki, samochód wiozący Urszulę z dworca do domu, poprowadzić przez najładniejsze ulice itp.

Takie są wady i błędy, które, sądzimy że przy następnym obrazie wytwórni „Merkurfilm" niewątpliwe znikną.

Pozatem film jest dobry, a zobaczyć go warto, choćby dlatego że pieniądze pójdą do kieszeni naszej, gdyż kierownikami wytwórni są tylko Polacy - katolicy.

Gra aktorów zupełnie dobra. P. Juljusz Sym w roli Wyzewicza, po opracowaniu mimiki i wogóle całej gry twarzy, może śmiało stanąć do współzawodnictwa z takimi gwiazdami, jak Rudolf Walentino, Rod la Rocque, czy też George O'Brien i nie wątpimy, że za jakiś rok może i prędzej stanowczo ich przewyższy. Trzeba tylko trochę popracować. Urocza p. Halina Łabęcka w roli Urszuli, ma wszelkie dane na gwiazdę filmową. Wdzięk jej i uroda są daleko lepsze, aniżeli reklamowanych szumnie gwiazd zagranicznych. P. Balcerkiewiczówna — primadonna Teatru Narodowego — grała oczywiście dobrze. Nie wiem tylko dlaczego, miała zawsze nieszczególne fryzury i toalety. Inni zupełnie na miejscu, p. Hryniewicz tylko (prokurator) był zły w masce.

Dyrekcja kina „Apollo" zrobiła bardzo dobrze, sprowadzając „Wampirów" do Grudziądza. Poza powyższemi, — dającemi się zresztą łatwo usunąć usterkami — film jest bardzo dobry i godny zobaczenia.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Zarząd Stowarzyszenia Techników w Grudziądzu,** podaje członkom do wiadomości, że dnia 10-go marca br. o godzinie 20-tej, odbedzie się w lokalu Państw. Szkoły Budodowy Maszyn walne zebranie z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie, 2. wybór marszałka, 3. sprawozdanie ustępującego zarządu, 4. sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5. udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 6. wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej, 7. wolne wnioski.

W razie niestawienia się 30 proc. do stow. przynależących członków, w pół godziny po wyznaczonym terminie odbędzie się następne walne zgromadzenie, którego uchwały są prawomcne. (5825)

Ogniste strzały.

Grudziądz, 3 marca.

(191.) Ugodzony zeusową strzałą p. **Alfonsa Masłowskiego**, przesyłam takową w kasę ogniotrwała p. **Marji Michalskiej**, oraz w tajemniczą, a zazwyczaj próżną torebkę p. **Lindówny.** Na biedne dziatki załączam 5 zł. — **W. Smoliński.**

(192.) Ognistą strzałę, którą otrzymałam od **Krysi Samolińskiej**, odrzucam w stronę p. dyr. **W. Samolińskiej, p. H. Wielobyckiej** (ul. Biskupia), p. **M. Kitszla** i **Adeli Blokównej.** Na biedne dzieci dołączam 2 zł. — **B. Poneyówna.**

(193.) Ognista strzała, z rąk mej uczennicy, p. **Gosławskiej** wysłana, tak niespodzianie i trafnie mnie ugodziła, że zaledwie zdążyłem 2 zł. na znany cel złożyć. — **S. Z.**

(194.) Strzałę V klasy Gimnazjum Matematyczno - Przyrodniczego kieruję w prof. **Nowakowskiego** (Gimn. Klasyczne). 2 złote dołączam. — **A. Weber.**

(195.) Ugodzona strzałą **K. Baranowskiego**, odrzucam ją lekko w chore serduszko **Cesi Jelińskiej**, w skarbonkę **Małgosi Sikorskiej** i w sakiewki **Andzi Krupianki.** Na biedne dzieci załączam 1 zł. — **Marja Trochówna.**

(196.) Zraniona celną strzałą koleżanki **Irmy Szmalcówny**, składam na biedne dzieci 2 zł. i kieruję celną ręką w ofiarne serca **Edmunda Czepka**, ucznia III klasy gimnazjum matematyczno-przyrodniczego, **Alfonsa Bednarza**, ucznia VI klasy gimn. mat.-przyr., **Mieczysława Brzozowskiego**, uczeń Szkoły Budowy Maszyn, w miłe serduszko uczennicy II klasy gimnazjum żeńskiego, **Dziuni Rosińskiej**, i w małe serduszko **Urszulki Banaszakównej**, córeczki doradcy prawnego, w Bydgoszczy, przy ul. Cieszkowskiego 1. — **Irena Banaszakówna.**

(197.) Ugodzona ognistą strzałą w samo serce przez koleżankę **Henrykę Krzewską** kieruję ją do małego **Bobusia Jacka**, syna kapitana. Załączam 1 zł. — Marja

(198.) Strzałą **Krysi** uderzona, datek złożyć żem zmuszona. Złotych dwa też chętnie daję, Lecz już na tem nie poprzestaję, tylko rzucam strzałkę nowa w miłą panią **Fröhlichową.**

Stamtąd niechaj się odbije w p. **Chmielewskiego** szyję, może ją choć raz rozgrzeje, że zapomni bólów dzieje! W Izbie Skarbowej on pracuje, dolę biednych więc odczuje!

W Urząd Akcyz Monopoli niech uderzy, że zaboli w pp. **Dondra, Manuszewskiego,** co był ciekaw, kiedy będzie kolej jego.

Gdzie **Dostatni,** tam dostatek, niechaj złoży również datek. Portfel swój, wytrząśnie do czysta, bo to wielki „Sokół"!... idealista!

Już przy końcu, by nie zapomnieć, muszę p. **Ruchalskiego** wspomnieć. Niech z kawiarni zrezygnuje, biednym dzieciom nie żałuje. — **Kasia Kaczmarkówna.**

(206.) Nie ugodzona dotąd strzałką, poczuwam się sama do ofiarności, na biedne dzieci składam 2 zł. Rzucam lotem błyskawicy ognistą strzałkę w czułe serduszko sympatycznego p. **Lewandowskiego,** urzędnika w starostwie, oraz w sympatyczną osóbkę p. **Heluni Józefowiczówny** i w pełen portfel złotych p. **Chmielewskiego,** apl. Sądu Powiatowego. W czarne błyszczące oczki p. **Jadwini Józefowiczowny,** oraz w kamienne serduszko rozgniewanego kuzyna plut. **Kuliczyka.** 18 p. ułanów pomorskich i jego kolegę wachmistrza **Dybowskiego,** 18 p. ułanów pomorskich, by oni poczuli się i złożyli dalsze ofiary na biedne dzieci. **Łucia Mindakowna. Kalicka.**

(199.) Ugodzony z nienacka z górki vis a vis (i to jeszcze przed pierwszym) przez p. **Marylke Paczkowską** z Rychnowa. po długiem szukaniu w „obfitej kieszeni". składam na biedne, lecz pilne dzieci szkolne 5 zł. Nadając strzałce 5 P. S. mocy, odbijam ją z zamachem w kędzierzawe włosy, lecz w serce miłujace dziatwę naucz. p. **Br. Radackiemu**-Świecie n. W., w małą czuprynkę oberżysty p. **Wł. Paczkowskiemu**-Świecie n. W., w kieliszki p. **Ed. Niedzielskiemu**-Swiecie n. W., wielkiemu działaczowi nad młodzieżą na tej niwie naucz. p. **Al. Firynowi-Boguszewo,** w aparat radjo-telegr. naucz. **p. M. Oelberg'owi**-Kurzętnik, do plebanji w litościwe serce na biedne dzieci p. **Szmantkowej**-Linowo, w hojną duszę p. **K. Klattowej**-Rychnowo i wreszcie w czułe, a nigdy i nikomu nie odmawiające serce **p. Paczkowskiej**-Rychnowo. — **St. Borowski,** nauczyciel, Rychnowo.

(200.) Ugodzony nieszczęśliwie (bo w chronicznie cierpiący portfel) ognistą strzałką pp. **Szymańskich** (Ogrodowa 5) odrzucam takową, biorąc na cel: miłe serduszko p. **Cesi Szymańskiej,** hojne portfele zacnych kolegów **M. Kuhna, L. Büchiera, Kowalskiego i A. Ekierta** (z firmy S. J. Kiewe, ul. Stara). Załączam 2 zł. na biedne dzieci. — **Józef Piechocki.**

(201.) Rzuconą strzałę ognistą przez p. **Bernarda Ziółkowskiego,** odrzucam w stronę mego sąsiada **Br. Jasińskiego** oraz w jego pulchna żonusię i załączam na biedne dzieci 5 zł. — **Franciszek Buch.**

(202.) Rzuconą na mnie strzałę, ognistą odrzucam w stronę panów radców **Ussakowskiego i Kozietulskiego.** Składam 2 zł. —**Drouet.**

(203.) Zdruzgotany strzałą p. **L. Ganskiej,** trafioną wprawdzie w gruby portfel, ale wypełniony notatkami. chętnie takową podejmuję i dla poprawienia bytu tych „maluczkich", celuję nią z błyskawiczna szybkością w twarde serce p. **Zosi Grajewskiej** (Kwiatowa 6), w szczodre serca galopujących do gniazd małżeńskich kolegów: **Spychaja Ignacego, Kerszki Władysława i Władyki Henryka,** a umilającego nam chwile świetna grą na skrzypcach **Jabłońskiego Franciszka,** w znanego z dobroczynności organistę kościoła garn. p. **Kolińskiego Leona,** oraz w rozdęty portfel świeżo otrzymanemi 700 zł. p. sierż. **Pawłowskiego Alojzego** z P. K. U., załączając na dzieci bezrobotnych 3 zł. — **Studnicki Franciszek.**

(204.) Ugodzony celnym pociskiem p. **Bonówny,** kieruję takowy w pełen portfel p. **Nogowskiego,** Lipowa 17, w hojne serce p. **Barczyńskiego,** Lipową 3 (kawiarnia „Wanda"), p. **St. Rosińskiego,** Trynkowa 3a, p. **Wolnych,** Chełmińska 89, w motocyki p. **Zielaznego,** Toruńska 31 oraz w złote serduszka p. **M. Rynkowny,** ul. Wybickiego, **Heleny Radzymińskiej** ul. Kalinkowa i **Alozyi Fałkowskiej,** ul. Nadgórna. Na biedne dzieci załączam 5 zł. — **Piotr Sikora.**

(205.) Trafiony strzałą z nadobnych rączek panny **M. Bonówny,** składam 3 zł. na dokarmianie biednych dzieci szkół powszechnych; strzałę zaś kieruję **w kasę Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Grudziądzu.** — **W. Piórczyński.**

(207.) Zachęcona ognistemi strzałami — rzucam z rozmachem w pełen portfel nadsekretarza miejskiego p. **Franciszka Jaranowskiego** i w niezdecydowanego **kawalera** p. **Borusa** w Chełmży. Nieomijając rozmarzonych oczu p. **Klary Kocikówny,** jak również wjuaszka **Działga,** urzędnika poczty i sympatycznej malarki **p. Maryli Alberskiej** — składam na biedne dzieci 1 zł. — **Anna Krzyżanowska.**

(208.) W miłym ukłonie podejmuję rzuconą we mnie ognistą strzałę i posyłam ją w iskrzące oczka p. **Stanisławy Świerczyńskiej,** w złoty ząbek p. **Anny Sanderównej,** dalej w panie: **Bolesławę Wiśniewską, Marję Laskowską, Marję Tarnowską i Drzewuszewską,** w dyr. **Ziółkowskiego,** dyr. **Waligórskiego,** red. **Machalewskiego,** red. **Kunerta,** pp. **Średzkiego, Szweczkę, Hoffmanna,** w próżną fajkę p. **Kurzyńskiego,** w sympatycznego p. **Bandrowskiego,** w pusty kieliszek czystej p. **Kirszke'go,** w pustą tabakierkę p. **Cholewicza,** dalej w pp. **Piechowskiego, Krausego, Bielickiego, Kozłowskiego, Lewandowskiego. Kaszewskiego, Cywińskiego i Poterańskiego.** Na głodne i biedne dzieci składam 5 zł. — **Feliks Tomczak.**

SPROSTOWANIE. Ognistą strzałę rzuciłem na p. **Felskiego Antoniego,** którego nazwisko poprzednio mylnie wydrukowano. — **A. Drzewuszewski.**

—(rt) **Zebranie dyskusyjne Związku Ludowo - Narodowego Koła Grudziądz,** odbędzie się ze względu na konferencje religijne dopiero w czwartek, dnia 4-go marca br. o godz. 8 wieczorem w salce Sekretarjatu przy ulicy Mickiewicza 22.

Na porządku obrad miedzy innemi: p. dr. Z. Grygier wygłosi sprawozdanie z zebrania Rady Delegatów w Warszawie. Następnie wykład p. dr. Bortha. O udział członkó i sympatyków uprasza (5864)

Zarząd Związku Lud. - Narod. Koła Grudziądz.

—(rt) **Zarząd Koła Oficerów Rezerwy** podaje do wiadomości członkom, że dnia 8-go marca br. odbędzie się „Nadzwyczajne Walne Zebranie Koła" w kasynie Oficerskiem 64 p. p. o godzinie 19-tej z następującym porządkiem obrad: Uzupełnienie wyboru członków: 1. Zarządu, 2. Sądu Honorowego' 3. Delegatów Koła, 4. Zakres obowiązków członków Zarzadu, 5. uchwalenie wysokości djet i innych wydatków, 6. Wolne wnioski i głosy. (5882) **Zarząd.**

—(rt) **Zarząd Towarzystwa Powstańców i Wojaków** podaje do wiadomości członkom, że miesięczne zebranie tow. odbędzie się dopiero we wtorek, dnia 9-go marca br. o godz. 7-mej wieczorem w sali zebrań p. Zielińskiego przy ul. Długiej nr. 16.

Na porządku dziennym m. in. będzie również odczyt profesora ks. Pączka o Staszicu. Ze względu na to, Zarząd Tow. uprasza o jaknajliczebniejszy udział członków, jak również szan. gości i sympatyków tow. (5900) **Zarząd.**

—(rt) **Zaproszenie.** Miesięczne zebranie miejscowego Koła „Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz." odbędzie się w sobotę, dnia 6-go marca o godzinie 6.30 wieczorem w seminarjum Naucz. ul. Lipowa. Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia. 2. Referat p. Empla: O elektryczności. 3. Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Głównego — p. Kalinowski. 4. Wnioski i wolne głosy. Sympatycy mile widziani. (5944) (—) **M. Żyborska,** sekretarka.

Z całej Polski.

—* **POZNAN. (Sławny uczony gościem miasta).** W poniedziałek przybył do Poznania z Kopenhagi, znany w naukowym świecie badacz okolic podbiegunowych, prof. L. Koch z małżonką. Na dworcu powitali go przedstawiciele zarządu Stowarzyszenia Polsko - Duńskiego. Wieczorem odbył się obiad u konsula duńskiego p. Samulskiego.

—** **KATOWICE. (Karygodne wybryki łobuzów).** Przed kilku dniami pociąg osobowy, zdążający z Dziedzic do Bielska, został obrzucony kamieniami przez nieznanych sprawców. Szkody sa minimalne, wybitych zostało kilka szyb, a jeden z pasażerów raniony kamieniem.

(Na pomoc biednym dzieciom). Z inicjatywy społeczeństwa, organizuje się tutaj akcję pomocy dla biednych dzieci w formie udzielania im przez poszczególne domy polskie pożywienia raz na dzień. Zarządy szkół będą skierowywać dzieci bezpośrednio do zgłaszających się z pomocą domów.

(Mili zwiastuni wiosny). Na Górnym Śląsku, w okolicy powiatu lublinieckiego, ukazały się już skowronki i szpaki, zwiastując zbliżającą się szybkiemi krokami wiosnę.

—* **ŁÓDŹ. (Samobójstwo).** W Łodzi popełnił 90-letni starzec samobójstwo z powodu nieuleczalnej choroby raka.

—* **WARSZAWA. (Matka zabija syna w obronie swego życia).** Przy ulicy Prostej rozegrała się straszna tragedja. Oto Joanna Machniewska, w obronie życia, broniąc się przed synem Juljanem, z zawodu stolarzem, który chciał ją udusić, złapała za młotek i rozstrzaskała mu głowę. Juljan zmarł natychmiast.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Jerzy Kruszewski.

Dnia 1-go marca br., o godz. 8·45 przed poł., zasnął w Panu Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i ojciec ś. p.

JAN LIETZ

w 49 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona i dzieci, ojciec, brat, siostry, szwagrowie i szwagierka.

Grudziądz—Toruń—Berlin.

Msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 4 marca br. o godz. 7 rano w tutejszym kościele Farnym. 6337

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Kościuszki 64 tegoż dnia o godz. 3 popoł. na cmentarz tutejszy.

Papier konceptowy

arkusz $1^1/_2$ gr poleca

WŁ. KULERSKI, Grudziądz, Pańska 19

Artykuły piśmienne, instr. muzyczne i przybory, druki, stemple, bloki kasowe itd. (5930

Wszystko najtaniej

HOTEL **SZYDZIK** KASYNO

Na instrumentach dętych

Od 1-go marca koncertuje nowa Ork. Warsz.

na instrumentach dętych

Jako śpiewacy solowi występują:

Halina Ampt, romanse cygańskie

Ania Homko } kuplety
Bronia Kachel }

— SPIEWY WZOROWE —

W dni powszednie początek o godz. 8 mej w niedzielę i świętą o godzinie 7-mej wiecz.

Otwarte do godz. 4 raro

O liczny udział uprasza najuprzejmiej

5938 GOSPODARZ

Na instrumentach dętych

Baczność!!!

Polska Państwowa Loterja Klasowa!

Ciągnienie I. kl. 21/22 kwietnia b. r.

Główna wygrana ewtl. z premją:

400.000,— złotych

66.000 losów na które pada 33.000 wygranych i 1 premja w watości razem 9.984.000,— złot grający nie ponosi więc prawie żadnego ryzyka. Szukasz szczęścia? Wysyłaj natychmiast 10,— zł.

Co drugi los wygrywa!

Plan informacyjny wysyła się bezpłatnie.
Każdy może stać się wybrańcem Fortuny!
Na zamówienie wysyła się losy także pobraniem.

Kup los, a nie pożałujesz!

Setkom ludzi przynosi los loteryjny rok rocznie bogactwo, dobrobyt i szczęście.

Ceny: $^1/_4$ 10,-, $^1/_2$ 20,-, $^1/_1$ 40,- zł w każdej klasie. Każdy grający otrzyma urzędową tabelkę wygran. Wypłata wygranych natychm. pod gwarancją Państwa!

Gdzie można wygrać?

W największej i najszczęśliwszej kolekturze naszego Pomorza, gdzie szczęście stale sprzyja graczom.

Kolektura Loterji Państwowej, Staregard Pomorze

ulica Kościuszki nr. 6, telefon nr. 93. [5924

Na odpłatę!!

ubrania - płaszcze - suknie swetry i bieliznę

nabyć można w firmie

S. Rotszuld - Grudziądz

Stara Rynkowa nr. 2

BANK LUDOWY

Tel. 421. Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Tel. 421
Założony w roku 1890

GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

5614

Sprzedaże

Kredens sosn., 6 krzeseł, stół rozkładany, komoda i wózek sportowy nieco uszkodzony. Wszystko bardzo tanio na sprzedaż Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 6346pm

BRYCZKA

jesionowa, patentowe osie, na 1 lub 2 konie, dobrze utrzymana na sprzedaż. Znajomym udziela się kredyt. Zgłoszen. u p. Kotlińskiego Mickiewicza 24

Łóżko orzechowe 6344

z materacem na sprzed. Droga Łąkowa nr. 13, I ptr. wejście od podw

SYPIALNIA

kompletna tanio na sprzed. Nadgórna 67, I pr.

PIES podwórzowy

nadzwyczaj ostry do sprzedania Zgłoszenia ul. Bracka 12, I p.

Posady

Szofer żon. i sumienny poszuk. posady najch. na folwark. Zgł. do Głosu P. nr. 6317pm

Młynarza

kawalera dla prowadzenia młyna wodno-motorowego poszukuję natychm. Oferty z odpisem świadectw i podaniem warunków do „Głosu Pomorskiego" pod nr. **5925.**

Biegłą 5945

EKSPEDJENTKĘ

władającą język. polsk. i niemieckim poszukuje

Ogrodnictwo French

Młodsze dziewczę

na przedpołudnie może się zgłosić ulica Groblowa 19, parter prawy

Poszukiwana **dziewczyna**

znaj. gospod. domowe. Pr zgł. się od g. 8—10 i od 13—16, Długa 24, I pr.

Nauka wychowanie

Konwersacji oraz **lekcji języka francuskiego** udziela długoletnia rutynowana nauczycielka. Adres w administracji Głosu Pomorskiego nr. 1794pm.

STEnografji wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny **Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26.**

A. Rathke & Syn

Sp. z ogr. por.

Praust pod Gdańskiem.

75 ha areału (5942) zał. 1840 r

Drzewa owocowe, róże, krzewy zdobne warzywa, kwiaty, nasiona rolnicze.

Katolog gratis Tel. Gdańsk 646.

5964 **Dla amatorów!**

Zbiór starożytnej BRONI

okazyjnie **do sprzedania.** Oglądać można od godziny 1·30—2·30

Czerwiński, Strzelecka 3, I p.

BACZNOŚĆ!

Z powodu korzystnego zakupu materjałów obniżam ceny moje następująco: [5822

6 pocztówek, wykonanie czarne . .	**3**— zł
6 pocztówek, wykonanie bronzowe	**4**50 „
6 gabinetowych	**10**— „
1 portret 18×24 cm	**8**— „

Ceny powyższe obowiązują aż do odwołania. Wykonanie zdjęć artystyczne i solidne.

Zakład czynny od 8 rane do 7-mej wieczorem.

Zakład Fotografji Artystycznej

BOLESŁAW LANGE

Grudziądz, ulica Solna nr. 2.

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Bloki kasowe

różnych wielkosci własnego wyrobu poleca najtaniej

Wład. KULERSKI

ulica Pańska 19

Mieszkania

4 pok. mieszkanie

z komfortem od zaraz do wynajęcia. Spieszne oferty do Gł. P. 6342pm

Mieszkanie 4 pokojowe oddam za zwrotem kosztów remontu. Oferty do Głosu Pomorsk. nr. 6335pm

3 pokoje z kuchnią

słoneczne, zamienię natychmiast na większe mieszkanie słoneczne. Wiadom. do 5 marca w Głosie Pom. nr. 6339pm

7 pokojowe mieszkanie z balkonem do odstąp. Of. do Głosu Pom. nr. 6338pm

Pokój umebl.

do wynajęcia Kilińskiego 7, III lewo.

Dobrze umeblow. pokój

do wynajęcia ul. Słowackiego 4, I p. prawo

Dobrze umeblow. pokój

dla 2 panów lub pań do wyn. Toruńska 35, II p

Zguby

Zgubiono papiery wojsk. na nazwisko Bernard Reymann, Radzyn, zarazem unieważn.

Różne

Skradziony wykaz osobisty i kartę z komisji wojskowej odroczenie 1904 rocznik na nazw. Wawrzyniec Chrzęsiewski, Kitnowo, p. Boguszewo, pow. Grudziądz, unieważnia się.

Skład kolonialny natychmiast do wynajęcia. Oferty do Głosu Pom. nr. 6341pm

Przystąpię jako

WSPÓLNIK

cichy lub czynny

z gotówką 10.000 zł.

Poważne oferty uprasz do Głosu Pom. nr. 5941

SZTANDARY

dla stowarzyszeń, korporacyj, pułków i młodzieży szkolnej poleca

Poznański Zakład haftów artyst

Julj. Zimnisz

Poznań, ul. 27 Grudnia 16

dom tylny.

Na żądanie przesyła się kosztorys. 5854

CO CZYNIĆ?

Swiatowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imie, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 złotych. Osobiscie przyjmuję od 12-7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho - Grafolog,** Szyller-Szkolnik. Piękna 25-9

Niniejszem polecam mój bogato zaopatrzony



skład nagrobków

w najrozmaitszych jakościach i wykonaniu.

Polecam zarazem: garnitury umywalkowe, tablice rozdzielcze, płyty stołowe z białego marmuru „Carrara" po cenach nadzwyczaj solidnie kalkulowanych.

J. Bielawski i Syn, Grudziądz

5533 ulica Rzezalniana nr. 15

FABRYKA POŃCZOCH

LUCJAN STETKIEWICZ

Grudziądz, Groblowa (Pl. Kaplelowy) Telefon nr. 284

poleca swoje wyroby znane z trwałości i przystępnych cen oraz podaje do wiadomości, że **sprzedaż detaliczna** pończoch jest również w **MAGAZYNIE**

»SPORT« GRUDZIĄDZ Pl. 23 Stycznia 26

572

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . **1,75 złp.** (przesyłka polecona 60 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1,75 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **1,50 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **0,50 „** (przesyłka polecona 35 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . **0,75 „** (przesyłka polecona 38 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych . . **1,50 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
7. **Zasady prawidłowej księgowości** przy zastosowaniu przepisów prawno-podatkowych, opracował Alojzy Kamrowski, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych przy Pom. Izbie Skarbowej **2,00 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
8. **Szczegółowy Podręcznik Egzaminacyjny** dla urzędników państwowych, administracyjnych i sądowych II. i III. kategorji . . . . . **1,00 „** (przesyłka polecona 38 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej. Za zaliczeniem 30 gr więcej.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.

GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim!

APOLLO

Początek o godzinie 6^{15} i 8^{45}

Dzisiaj i dni następne — **Olbrzymi Film Polski** — **Dzisiaj i dni następne**

„WAMPIRY WARSZAWY"

5937 **Dramat sensacyjno - erotyczny w 12 - tu aktach.**